

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM PAP
INF-WE TELEFONEM RADIO
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM PAP
INF-WE TELEFONEM RADIO

Z pobytu delegacji w Tanganice

Polska delegacja rządowa z wicepremierem E. Szyrem na czele, przebywająca w Tanganice z misją dobrej woli i przyjaźni, odbyła rozmowy z przedstawicielami rządu Tanganiki, dotyczące dalszego rozwoju stosunków między Polską i Tanganiką.

Prof. Carlos R. Rodriguez przybył do Warszawy

17 bm. przybył do Warszawy członek kierownictwa krajowego Zjednoczonej Partii Rewolucyjnej Kuby, przewodniczący Narodowego Instytutu Reformy Rolnej — prof. dr Carlos Rafael Rodriguez.

Finlandia ratyfikowała

Parlament fiński ratyfikował 16 bm. jednocześnie Układ Moskiewski o częściowym zakazie prób nuklearnych.

Muzeum Broniewskiego

17 grudnia, w 66 rocznicę urodzin Władysława Broniewskiego, otwarte zostało w Warszawie Muzeum Jego Imienia. Otwarcia dokonał minister Tadeusz Galiński. Na frontowej ścianie domu przy ul. Jarosława Dąbrowskiego wmurowano pamiątkową tablicę.

Terror w Adenie

Sytuację w Adenie ocenia się jako bardzo poważną. Brytyjskie władze kolonialne stosują tortury wobec przywódcy Partii Ludowo-Socjalistycznej, Abdulla al Ashadza, aresztowanego wraz z innymi przywódcami partii i przywódcami związkowymi, po incydencie z wybuchem granatu na lotnisku adenijskim.

Utrudnienia w komunikacji

Raj dla narciarzy w Tatrach

Najwięcej śniegu — na południu

Duże opady śniegu wystąpiły we wtorek zwłaszcza w południowo-wschodniej części kraju — w Krakowskim i Rzeszowskim. Tam też w komunikacji drogowej i kolejowej notowano spore trudności.

Na kilku liniach PKS w powiecie Przeworski i w powiecie Jasło, gdzie zasypany był wyżej 1 metra, komunikację całkowicie zawieszono.

W woj. krakowskim miejscami również potworzyły się zasypanie śnieżne. W innych rejonach kraju komunikacja PKS odbywała się bez większych trudności.

Ogółem we wtorek ruszyła do oczyszczania dróg już nie tylko cała służba drogowa — 10 tys. osób, ale także 2800 dodatkowych zaangażowanych robotników. Do akcji wprowadzono ponadto 155 pługów mechanicznych, sypiaczy, samochodów i ciągników, 530 piaskarek i 90 pługów konnych.

Duże opady w Krakowskim i Rzeszowskim zmusiły rów-

Rozmowy o komunikacji lotniczej Moskwa — Nowy Jork

W Moskwie przebywa delegacja amerykańskich specjalistów z dziedziny lotnictwa, której przewodniczy kierownik Federalnego Zarządu Lotnictwa USA, N. Halaby.

Na konferencji prasowej w Moskwie N. Halaby przypomniał, że porozumienie amerykańsko-radzieckie w sprawie bezpośredniej komunikacji lotniczej między Moskwą a Nowym Jorkiem zostało parafowane przed dwoma laty i wyraził nadzieję, że rządy ZSRR i USA zatwierdzą i zrealizują porozumienie w ciągu najbliższych 4—6 miesięcy.

N. Halaby dodał, że spotkał się w Moskwie ze strony kolegów radzieckich z bardzo serdecznym i przyjaznym przyjęciem. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i lokalnymi rozporządzeniami. Miejscami możliwe niewielkie opady śniegu. W nocy — w centrum — minimalna od minus 14 st., maksymalna — od minus 10 st.



Rok XIX
Wyd. A
Poznań
środa, 18 grudnia 1963
Cena 50 gr
Nr 300 [6179]

Problemy specjalizacji produkcji przemysłu maszynowego

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

17 bm. rozpoczęły się w Bukareszcie obrady Komitetu Wykonawczego RWPG. W obradach uczestniczą przedstawiciele Polski, ZSRR, Rumunii, Czechosłowacji, NRD, Węgier, Bułgarii i Mongolskiej Republiki Ludowej. Na czele delegacji polskiej stoi wicepremier Jaroszewicz.

O upowszechnienie czynów XX-lecia

19 bm. w Warszawie odbędzie się wspólne obrady Plenum CRZZ i KC ZMS z udziałem członków Zarządu NOT i Zarządu Głównego ZMW. Obrady poświęcone będą omówieniu zadań tych organizacji w upowszechnianiu inicjatyw społecznych i zobowiązań produkcyjnych, podejmowanych dla uczczenia XX-lecia PRL. (PAP)

Przedmiotem obrad Komitetu Wykonawczego były między innymi problemy specjalizacji produkcji w zakresie przemysłu maszynowego.

Przed kilku miesiącami wstępnie rozpatrywano propozycje odnoszące się do specjalizacji produkcji i wzajemnych dostaw kompletnych linii technologicznych, agregatów i specjalnego wyposażenia dla przemysłu chemicznego. Obecnie pozytywnie oceniono dokonaną pracę. Rozpatrywane zalecenia dotyczą 65 linii technologicznych i urządzeń specjalnych dla przemysłu chemicznego. Należy zaznaczyć, iż Polska — jak wynika ze wstępnych informacji — podejmuje produkcję 21 linii technologicznych i urządzeń specjalnych dla zaspokojenia potrzeb własnych i innych krajów RWPG. Wspomniane ustalenia dotyczą dwóch najbliższych lat, rzutują jednak również na pozycję pracy w okresie kolejnej pięcioletki i będą niewątpliwie uwzględniane w toku koordynacji planów rozwojowych na lata 1966—1970.

Z otrzymanych informacji wynika, iż kraje RWPG podjęły pierwszy krok w skali międzynarodowej, sprzyjający postępowi w zakresie chemii: określiły specjalizację poszczególnych krajów w produkcji niektórych nowoczesnych maszyn i urządzeń dla chemii, ograniczyły istniejący względnie planowany paralelizm w tym zakresie produkcji maszynowej.

Obrady będą kontynuowane w dniu 18 bm. (PAP)

Uchwały XIV Plenum wytyczały kierunek pracy sejmowych komisji

W Warszawie odbyło się we wtorek spotkanie dziennikarzy z Prezydium sejmowej komisji planu gospodarczego, budżetu i finansów. Spotkanie dotyczyło wczorajszego planu i budżetu oraz oceny prac komisji sejmowych nad rządowymi dokumentami budżetowymi.

Jak stwierdził przewodniczący komisji — pos. Kulesza, uchwały XIV Plenum KC PZPR były główną kierunkową w pracy sejmowych komisji. Uwzględniano, że plan obecny bierze kurs na gromadzenie niezbędnych rezerw w gospodarce. Posłowie omawiali problemy zachowania generalnych proporcji, zharmonizowania układów wewnątrz planu.

Wiele miejsca w komisjach zajęła sprawa odpowiedzialności kierowników i działaczy ekonomicznych nie tylko za gospodarkę, wykonanie planu, zatrudnienie itd., ale i za tworzenie poszukiwania lepszych rozwiązań gospodarczych. (PAP)

Paryska sesja NATO — zakończona

Bonn potwierdziło raz jeszcze swe militarne apetyty

Dość nieoczekiwanie sesja Rady NATO zakończyła się we wtorek po południu. Posiedzenie poranne poświęcono problemom militarnym. Uczestnicy dyskusji wyrazili pogląd, iż należy kontynuować wyścig zbrojeń.

Głównymi mówcami byli generał Heusinger, przewodniczący Komitetu Wojskowego NATO, Rusk i McNamara, przemawiający z ramienia rządu USA oraz dwaj ministrowie obrony — Thornercroft (Wielka Brytania) i von Hassel (NRF).

Heusinger, poza zwykłym atakowaniem ZSRR, wypowiedział się za utworzeniem wielostronnych sił nuklearnych NATO i za zainstalowaniem na terytorium Europy rakiet o średnim zasięgu. Twierdził on, że NATO w swej polityce zbrojeniowej nie powinno uwzględniać okoliczności, iż Związek Radziecki postanowił zredukować swe wydatki militarne.

Boński minister obrony von Hassel wysunął poza tym strategiczny postulat Bundeswehry, dotyczący „obrony na wysuniętych pozycjach”, co sprowadziłoby się do stworzenia stanu gotowości zbrojowej tuż nad samą granicą NRD.

W sprawie sił wielostronnych von Hassel uzyskał wyraźne poparcie jedynie ze strony USA. W związku z tym von Hassel zgodził się na odroczenie dyskusji. Drugi postulat, według doniesień, nie został podchwycony przez innych uczestników sesji.

Sekretarz Obrony USA zapewnił, że St. Zjednoczone zamierzają polepszać i unowocześniać wyposażenie swych sił zbrojnych, stajonych w Europie zachodniej.

Jak twierdzi się w Paryżu, sprawa paktu o nieagresji była przedmiotem ożywionej dyskusji. Przeciwno temu projektowi wystąpili zdecydowanie przedstawiciele NRF i Francji. Inni ministrowie, w tym Spaak, zastanawiali się, czy pakt o nieagresji nie mógłby ułatwić porozumienia w spornych sprawach.

Wieczorem ogłoszono komunikat o zakończeniu sesji Rady NATO. Powtarza on w ogólnikowej formie sakramentalną formułę o „pokojowym i obronnym” charakterze Paktu Atlantycznego i o przywiązaniu do Karty NZ.

Uczestnicy sesji potwierdzają i tym razem, że są zobowiązani do „obrony” Berlina zachodniego.

W zakończeniu komunikatu zaznacza, że celem krajów NATO pozostaje „powszechne i całkowite rozbrojenie pod skuteczną kontrolą międzynarodową”. (PAP)

Wczorajszym komunikatem o zakończeniu sesji Rady NATO. Powtarza on w ogólnikowej formie sakramentalną formułę o „pokojowym i obronnym” charakterze Paktu Atlantycznego i o przywiązaniu do Karty NZ.

Uczestnicy sesji potwierdzają i tym razem, że są zobowiązani do „obrony” Berlina zachodniego.

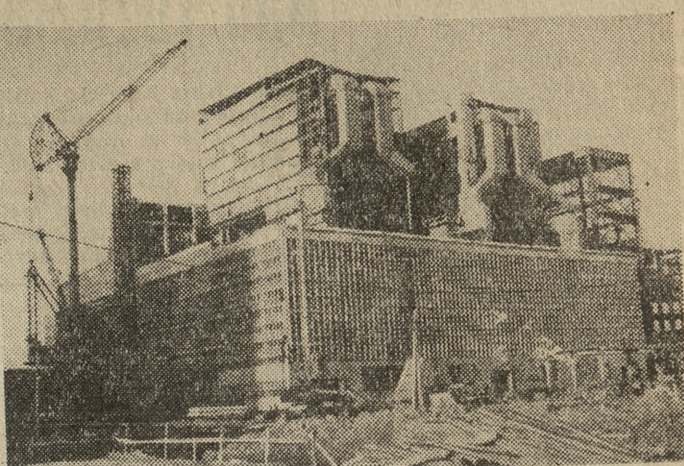
W zakończeniu komunikatu zaznacza, że celem krajów NATO pozostaje „powszechne i całkowite rozbrojenie pod skuteczną kontrolą międzynarodową”. (PAP)

Pierwsze kilowaty z „Halemby“

W woj. katowickim przekazano wczoraj do eksploatacji nowy obiekt polskiej energetyki — elektrownię „Halemba” o mocy 200 MW.

Z tej okazji budowniczy i załogę eksploatacyjną elektrowni odwiedzili członek Biura Politycznego KC i I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Edward Gierek oraz minister górnictwa i energetyki — Jan Mitrega. (PAP)

Elektrownia „Adamów“



Na zdjęciu — fragment budynku głównego elektrowni „zamykanego” dziś do robót zimowych. Z lewej strony budynek był dotąd otwarty, nie miał ścian. Charakterystyczne akcenty wysokościowe — to miejsca, w których stają zespoły urządzeń prądowców. Jeszcze kilka tygodni temu wydawało się, że budowniczowie nie zdążą przed zimą. Wtedy groziłoby półroczne opóźnienie budowy. Na szczęście zdążyli. Gratulujemy! Fot. — K. Przychodzik

Premier Chruszczow o stosunkach ZSRR — GSR

„Między Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego i Komunistyczną Partią Czechosłowacji oraz między rządami naszych krajów — panuje całkowita jedność poglądów we wszystkich zasadniczych problemach naszych czasów” — oświadczył premier Chruszczow, przemawiając 16 grudnia na przyjęciu wydanym przez KC KPZR i rząd radziecki na cześć czechosłowackiej delegacji partyjno-rządowej, bawiącej w wizytę w Moskwie. „Jedność ta — dodał Nikita Chruszczow — służy dalszemu umocnieniu zespolenia krajów wspólnoty socjalistycznej oraz międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu”. (PAP)

Ponad 1 mld zł na inwestycje telefoniczne

Rozszerzone kolegium Ministerstwa Łączności omówiło we wtorek program przedsięwzięć zabezpieczających realizację przyszłorocznych zadań gospodarczych resortu — w świetle wytycznych XIV Plenum KC PZPR.

W roku przyszłym nakłady na rozwój środków łączności ustalone zostały na ponad 1 mld zł. Fundusz ten skierowany zostanie przede wszystkim na dalszą rozbudowę międzymiastowej sieci telefonicznej.

W roku przyszłym do sieci telefonicznej przyłączy się ponad 60 tys. nowych abonentów. (PAP)

Sfilmowano narodziny ludzkiego serca

Profesor Daniel Petrucci, ten sam, który w styczniu 1961 roku uzyskał światową sławę dzięki doświadczeniom z zapłodnieniem jaja ludzkiego „in vitro” (poza organizmem) i doprowadzeniem płodu do zaawansowanego stopnia rozwoju, obecnie przedstawił na kongresie mikrocyrkulacji (krążenia w naczyniach włosowatych) w Neapolu film, utrwalający moment formowania się serca ludzkiego w płodzie.

Film przedstawia pierwsze momenty, w których serce zaczyna funkcjonować. Dzieje się to już w kilka dni po zapłodnieniu „in vitro”. Pokazuje on wyraźnie jak pracują naczynia krwionośne świeżo wytworzone, jak kształtuje się serce, jak powstaje własny system krążenia płodu. Film wykonany jest częściowo przy pomocy promieni podczerwonych. (PAP)

Kilka tysięcy policjantów na trasie...

17 grudnia prezydent Johnson wygłosił na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ przemówienie, w którym oświadczył, że kula mordercy z Dallas nie zmieniła zamierzeń narodu amerykańskiego. „Bardziej aniżeli kiedykolwiek wierzymy w prawa człowieka, w prawa wszystkich ludzi wszelkiej barwy skóry — w naszym kraju i na całym świecie”.

W związku z przybyciem Johnsona do gmachu ONZ podjęto nienotowane w historii ONZ środki bezpieczeństwa. W całym gmachu w stanie pełnej gotowości znajdowało się 250 funkcjonariuszy bezpieczeństwa ONZ. Ponadto wokół gmachu oraz na trasie przejazdu Johnsona znajdowało się kilka tysięcy uzbrojonych w pistolety policjantów nowojorskich. Wzdłuż trasy przejazdu ustawiono drewniane bariery, z placu przed gmachem ONZ usunięto wszelkie samochody. (PAP)

Zanim trafią na choinkę...



W okresie przedświątecznym w wytwórniach trwa praca przy produkcji świecidełek choinkowych. Popyt na nie jest ogromny zarówno w kraju, jak za granicą.

Caf — fot. Miedza

Poszukiwania na Bałtyku

Tajemnicze zaginięcie rybaków

17 bm. Gdański Urząd Morski, Polskie Ratownictwo Okrętowe oraz MO zostały zaalarmowane wieścią o tym, że zaginęło sześciu rybaków z miejscowości Swarzewo i Gnieźdźewo, powiat Puck. Rybacy ci wyruszyli na Zatokę Pucką z zamiarem odławiania ryb pod lodem. Istnieje przypuszczenie, że łód mógł się zatłamać i rybacy wpadli do wody.

Trwały również poszukiwania paru rybaków z Chałup na Półwyspie Helskim. Również oni wyruszyli na połowy ryb pod lodem, nie zważając na kruchość taflę pokrywającej powierzchnię morza. (PAP)

Krajowy zjazd ZZK obraduje w Warszawie

17 bm. — dokładnie w 45 rocznicę powstania ZZK — rozpoczęły się w Warszawie 2-dniowe obrady krajowego zjazdu sprawozdawczo-wyborczego Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych. W obradach biorą m. in. udział: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński oraz minister komunikacji Piotr Lewiński.

Przewodniczący Zarządu Głównego związku — Eugeniusz Grochal — mówiąc o sprawach socjalno-bytowych pracowników PKP przypomniał, że kolejarze i ich rodziny korzystają z około 2 tys. różnego rodzaju urządzeń socjalnych na których eksploatację państwo przeznacza rocznie 250 mln. zł. Ostatnio — kosztem kilkudziesięciu mln. zł. — całkowicie zmodernizowano ok. 200 placówek socjalnych.

W okresie ostatnich 3 lat kolejarze otrzymali 13 tys. mieszkań. Nie rozwiązaniem dotychczas problemem są natomiast remonty starych kolejańskich domów i mieszkań służbowych. (PAP)

4,2 miliarda zł na rozwój nauki i techniki w r. 1964

Unowocześnianie maszyn i urządzeń

W roku przyszłym wydatki państwa na naukę mają wzrosnąć o 3 proc., a więc do wysokości 2,6 mld. Tak więc łącznie ze środkami z funduszu postępu techniczno-ekonomicznego, które sięgają 1,6 mld. zł — państwo przeznaczy w 1964 r. na rozwój nauki i techniki ok. 4,2 mld. zł, czyli o 5 proc. więcej niż w roku bieżącym.

Projekt NPG na rok przyszły zakłada prowadzenie dalszych prac, związanych z organizacyjnym przygotowaniem technicznej rekonstrukcji, unowocześnieniem maszyn i urządzeń oraz metod ich wytwarzania.

Plan stawia zadania zwiększenia efektywności wyników pracy w placówkach naukowo-badawczych, w biurach konstrukcyjnych, projektowych oraz służby technicznej w przemyśle.

Plan rozwoju techniki na

Porozumienie w sprawie przepustek do stolicy NRD

We wtorek przedstawiciel rządu NRD i przedstawiciel senatu Berlina zachodniego — podpisali porozumienie w sprawie przepustek dla mieszkańców Berlina zachodniego na okres świąteczny, które umożliwia im odwiedzenie swych krewnych w stolicy NRD. Chodzi tu o kilkaset tysięcy mieszkańców Berlina zachodniego. Rokowania w tej sprawie toczyły się od 5 grudnia.

Porozumienie to stanowi poważne osiągnięcie w podejmowanych niezmordowanie przez rząd NRD staraniach o osiągnięcie odprężenia w Niemczech. (PAP)

Obrady Specjalnej Komisji Politycznej

Nad rozdziałem miejsc w organach ONZ

Specjalna Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ dyskutowała nad rozszerzeniem reprezentacji krajów afrozajatyckich w organach ONZ. Jedną z przedstawionych rezolucji zaleca rozszerzenie Komisji Ogólnej Zgromadzenia.

Wspomniany projekt rezolucji proponuje zwiększenie liczby wiceprzewodniczących

Obrady CRS „Samopomoc Chłopska”

W Warszawie odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Obrady, w których wziął udział: minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski, prezes Centralnego Związku Kółek Rolniczych — Franciszek Gesing, prezesi wszystkich pionów spółdzielczości wiejskiej oraz liczni działacze terenowi — poświęcone były sprawie dalszego rozszerzania i pogłębiania pracy gminnych spółdzielni w dziedzinie rozwoju rolnictwa. (PAP)

sesji z 13 do 16 i zapewnienie krajom afrozajatyckim siedmiu stałych miejsc wśród wiceprzewodniczących sesji.

Delegacja polska i czechosłowacka wniosły formalną poprawkę do omawianej rezolucji. W myśl tej poprawki zasada rotacji i sprawiedliwej reprezentacji geograficznej miałyby się rozciągać nie tylko na stanowiska wiceprzewodniczących sesji, lecz również na osobę przewodniczącego.

Rada stałego przedstawicielstwa PRL przy ONZ, Eugeniusz Wyżner oświadczył, że delegacja polska doszła do wniosku, iż byłoby rzeczą paradoksalną i nie logiczną, gdybyśmy omawiali sprawę geograficznego rozdziału miejsc w całej niemal Komisji Ogólnej, a pozostawiali na boku jedno z najważniejszych stanowisk tej komisji — stanowisko przewodniczącego sesji.

Byłoby to równoznaczne z utrwaleniem obecnej dyskryminacyjnej praktyki wobec tych rejonów, które dotychczas nie miały swego przedstawiciela wśród przewodniczących sesji. Wśród dotychczasowych 20 przewodniczących Zgromadzenia Ogólnego był tylko jeden przedstawiciel krajów afrozajatyckich i nie było ani jednego przedstawiciela krajów socjalistycznych. Dlatego też nie możemy przystać na pogląd, iż obecna praktyka jest zadowalająca.

Po dłuższej debacie komisja przystąpiła do głosowania. Najpierw 97 głosami przy jednym przeciwko i 11 wstrzymujących się, uchwalono poprawkę polsko-czechosłowacką, ustalającą zasadę rotacji regionalnej przy wyborach przewodniczącego sesji Zgromadzenia Ogólnego. Następnie jednomyślnie przyjęto projekt rezolucji 54 państw afrozajatyckich w sprawie rozszerzenia składu Komisji Ogólnej Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Projekt rezolucji państw Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej, przewidujący po-

większenie składu Rady Bezpieczeństwa, przyjęła komisja 96 głosami, przy 11 głosach przeciw i 4 wstrzymujących się. Takim samym stosunkiem głosów przyjęto projekt rezolucji, zalecający rozszerzenie składu Rady Gospodarczo-Społecznej do 27 miejsc. Kraje socjalistyczne głosowały przeciwko obu tym rezolucjom.

Wyjaśniając motywy głosowania, przedstawiciele krajów socjalistycznych jeszcze raz podkreślili, że dobrze rozumieją dążenie państw Azji i Afryki do zapewnienia sprawiedliwej reprezentacji w organach ONZ. Właśnie dlatego kraje socjalistyczne głosowały za powiększeniem składu Komisji Ogólnej Zgromadzenia Ogólnego NZ. Jednakże kraje socjalistyczne nie mogły poprzeć rezolucji, przewidującej zwiększenie liczby miejsc w Radzie Bezpieczeństwa oraz w Radzie Gospodarczo-Społecznej. Decyzja w tej sprawie musi być ratyfikowana przez dwie trzecie państw ONZ, w tym przez 5 stałych członków Rady Bezpieczeństwa. To zaś jest niemożliwe, dopóki miejsce ChRL zajmuje czangkajszekowcy. (PAP)

Trojaczki na Białostocczyźnie

W szpitalu powiatowym w Hajnówce urodziły się trojaczki: syn i dwie córki. Matka — Olga Sykwin jest mieszkanką wsi Czechoy Orłanki w pow. Hajnówka i posiada już dwoje dzieci w wieku 8 i 10 lat. (PAP)

Nowe przepisy „czarnej listy”

Departament Stanu USA ogłosił, że 16 bm. weźli w życie pewne zmiany w przepisach, dotyczących represji stosowanych przez Stany Zjednoczone wobec obcych statków, które przewożą towary na Kubę.

Zgodnie z dotychczasowymi przepisami statki zagraniczne, które zawiązały do portów kubańskich, były pozbawione prawa przewożenia dostaw finansowanych częściowo lub całkowicie przez rząd USA i były umieszczone na tzw. „czarnej liście”.

Skreślenie statku z „czarnej listy” następowało tylko wówczas, gdy właściciel zawiadomił, iż statek ten nie będzie więcej przewoził towarów na Kubę. W wypadku istnienia umowy długoterminowej, właściciel musiał umowę wypowiedzieć. Obecnie do skreślenia z „czarnej listy” wystarczy, aby firma zawiadomiła ministerstwo handlu, iż po upływie ważności umowy dany statek zaniecha dalszych rejsów do portów kubańskich. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

Pełniej wykorzystać istniejące obiekty sportowe

Plenarne posiedzenie GKKFiT

Przedmiotem obrad plenarnego posiedzenia Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, które odbyło się 17 bm. w Warszawie, były sprawy planu inwestycyjnego, budżetu i kalendarza sportowego na rok 1964. Referat wygłosił przewodniczący GKKFiT Włodzisław Reczek.

W obecnej sytuacji gospodarczej — podkreślił Wł. Reczek — nieuniknione stało się ograniczenie pomocy państwa w dziedzinie kultury fizycznej i turystyki. Niezbędna jest dalsza mobilizacja społecznych działaczy kultury fizycznej i turystyki, konieczna jest dyscyplina finansowa, zapewniająca surowy reżim oszczędności. Nawigując do obchodów 20-lecia Polski Ludowej w 1964 r. mówca stwierdził, że w roku tym konkretnym zadaniem będzie zorganizowanie jak największej ilości spartakiad środowiskowych, imprez masowych oraz podejmowanie czynów społecznych w zakresie budownictwa urządzeń sportowych.

Przyszłoroczny plan inwestycji sportowych i turystycznych obejmuje w zasadzie tylko obiekty kontynuowane.

Jedynym środkiem, łagodzącym skutki zwolnienia tempa budownictwa sportowego, jest pełne wykorzystanie istniejących obiektów. Dysponujemy obecnie 5 tys. boisk, ponad 1600 pływalniami i kąpieliskami (w tym 41 krytych) oraz 3400 salami gimnastyczno-sportowymi.

Wł. Reczek stwierdził, że dorobek polskiego powojennego ruchu sportowego wyraża się 38 medalami zdobytymi na 4 olimpiadach oraz 251 medalami, wywalczonymi w mistrzostwach świata i Europy. Polska znalazła się więc w czołówce najbardziej usportowionych państw świata.

Projekt przyszłorocznego kalendarza sportowego zakłada praktyczną realizację uchwał GKKFiT w sprawie reformy systemu zawodów i rozgrywek, zwłaszcza w grach zespołowych. Ulegają mianowicie likwidacji drugie ligi w takich dyscyplinach jak koszykówka, siatkówka, piłka ręczna, zapasy i tenis stołowy. Równocześnie w sportach indywidualnych zastrzeżono wymagania wobec zawodników uprawianych do startu w centralnych mistrzostwach Polski. Zlikwidowano także centralne mistrzostwa młodzików.

Jak wynika z części referatu dotyczącej turystyki, turyści z krajów kapitalistycznych zostawili u nas prawie 25 proc. więcej dewiz. Nie licząc przyjazdów w ramach obu konwencji turystycznych, Polskę odwiedziło w tym roku 146 tys. turystów zagranicznych (w r. ub. — 123 tys.). Konieczne jest podjęcie nowych kroków w celu przyciągnięcia tury-

stów zagranicznych. Należy przede wszystkim poprawić poziom usług hotelarsko-gastronomicznych, uprościć przepisy wizowe oraz celno-dewizowe, dostosować zagraniczne taryfy lotnicze przyjazdach do Polski do średniego poziomu w Europie.

W podjętej uchwale Komitet m. in. postanawia: Przyjąć jako wytyczną działania w 1964 r. referat Wł. Reczka; zatwierdzić resortowy projekt budżetu na rok 1964, plan inwestycji turystycznych na lata 1964—65, plan inwestycji sportowych oraz kalendarz imprez na rok 1964. (PAP)

Skład bokserskiej reprezentacji ZSRR

Agencja TASS opublikowała we wtorek ostateczny skład bokserskiej reprezentacji ZSRR na piątkowy finałowy mecz o Puchar Europy z Polską w Łodzi. Drugim radzieckim wystąpi w silniejszym niż zapowiadano początkowo składzie.

Na ringu w Łodzi pięściarze radzieccy mają wystąpić (w kolejności wag od muszej do ciężkiej): Stanisław Sorokin — mistrz ZSRR, Oleg Grigoriew — mistrz olimpijski, Stanisław Stiepanow — mistrz Europy, Borys Nikanorow — mistrz ZSRR; Jurij Poljakow — mistrz Leningradu, Wiktor Agiejew — mistrz ZSRR, Stasis Strumskis — finalista mistrzostw ZSRR, Walery Popenczenko — mistrz Europy, Dan Pozniak — finalista mistrzostw Europy, Wadim Jemieljanow.

Polska — ZSRR w radio i TV

Najbliższą, bardzo atrakcyjną imprezą oczekiwaną przez świat sportowy będzie międzypaństwowe spotkanie bokserskie o Puchar Europy pomiędzy reprezentacjami Polski i ZSRR, które odbędzie się w piątek 20 bm. w Łodzi.

Przebieg spotkania będziemy mogli oglądać w telewizji od godziny 18.15. Ponadto sprawozdanie transmitowane będzie w obu programach Polskiego Radia od godziny 19 z półgodzinną przerwą w której nadany zostanie dziennik wieczorny.

O wielkopolskiej piłce ręcznej rozmawiamy z prezesem W. Muszyńskim

Piłka ręczna, szczególnie siódemkowa robi w Wielkopolsce błyskawiczną karierę. Jest w tym duża zasługa WKS Grunwald, który z chwilą zakwalifikowania się do naszej ekstraklasy, przyczynił się do ożywienia tej dyscypliny.

O aktualnej sytuacji w piłce ręcznej rozmawiamy ze znanym działaczem prezesem okręgu W. Muszyńskim.

— Poważną przeszkodą w naszej działalności jest brak sal o odpowiednich rozmiarach. Buduje się ich co prawda coraz więcej, lecz są wszystkie za małe. Z tego względu zmuszeni byliśmy odpowiednio zmienić przepisy by sale o mniejszych wymiarach wykorzystywać dla piłki ręcznej. Cieszy się ona bowiem dużym powodzeniem w szkołach. Odczuwamy także brak działaczy, instruktorów i sędziów. Szczepiarniaków stale przybywa nowo zespoły a nie podają za tym wzrost fachowego kierownictwa. Jestem przekonany — mówi prezes Muszyński — że przy pomocy WKKFiT uda nam się usunąć wiele bolączek. Wówczas piłka ręczna zyska jeszcze większe rzesze zwolenników oraz ogarnie w większej mierze zespoły wiejskie.

— Planu sportowe?

— Jeszcze w tym miesiącu rozpoczniemy mistrzostwa okręgu które zakończone zostaną w lu-

Kolarskie plany

Do najciekawszych imprez należeć będzie VII wyścig po ziemiach zachodnich o Puchar TRZZ i „Gazety Poznańskiej”.

Okręg Poznański utworzył kadre wojewódzkie złożone z zawodników trzech grup: w grupie starszych znaleźli się: Marchewka, Janiak, Pawlak, Kiebasa, Marecki, Kozłowski, Mikołajewski, Czabajski i Przecinkowski. W grupie zawodników młodszych jest 7 kolarzy a w grupie najmłodszych 8. Rezerwę stanowi 4 kolarzy.

Drugą imprezą, która zapowiada się atrakcyjnie będzie uliczny wyścig kolarski w Koninie o „Lampkę Górnik”. (tp)

Totek płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 14. 12. 1963 r. stwierdzono: 14 rozw. z 12 traf. — wygr. po 9024 zł; 27 rozw. z 11 traf. — wygr. po 556 zł; 1588 rozw. z 10 traf. — wygr. po 79 zł.

W Totolotku z dnia 15. 12. 1963 roku stwierdzono: 1 rozw. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł; 13 rozw. z 5 prem. — wygr. po 110.000 zł; 211 rozw. z 5 zwykł. wygr. po ok. 9000 zł; 10.572 rozw. z 4 traf. — wygr. po 239 zł; 175.816 rozw. z 3 traf. — wygr. po 14 zł.

Komunikaty

KS Warta zawiadamia o rocznych zebraniach sprawozdawczych następujących sekcji: 18 bm. o godz. 18 hokej na trawie w Świebodzynie na boisku przy ul. Maratonowej, w tymże dniu również o godz. 18 zapasnicy zebrają się w sali konferencyjnej HCP, a 21 bm. o godz. 17 lekkoatlety w sali konferencyjnej KZ PZPR przy ul. Dzierżyńskiego 219.

Za kulisami sesji NATO

W Paryżu rozpoczęła się pierwsza od czasu objęcia rządów USA przez Johnsona sesja Rady NATO. Wachlarz zagadnień, wymagających uzgodnienia stanowisk pomiędzy sojusznikami, jest bardzo szeroki. Dokładnie rzecz biorąc — cała polityka atlantycka wymaga ponownego przewentylowania w związku ze zmianami, jakie niemal równocześnie nastąpiły na stanowiskach szefów rządów w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Niemczech zachodnich.

Jednym z tematów, wysuwających się tu na czoło, jest sprawa tzw. multilateralnych, czyli wielostronnych sił atomowych NATO.

Zakończona niedawno sesja parlamentu Unii Zachodnio-Europejskiej (UZE) była niemal całkowicie poświęcona atlantyckiej polityce atomowej. W tym samym mniej więcej czasie powrócił ze Stanów Zjednoczonych minister Bundeswehry, von Hassel, który przeprowadził w Pentagonie rozmowy, głównie na temat wielostronnych sił atomowych.

Sama Unia Zachodnio-Europejska, w skład której obok 6 państw Wspólnego Rynku wchodzi Wielka Brytania, jest in-

te sytuacja o niewielkim znaczeniu politycznym; nie podejmuje wiążących uchwał, nie posiada żadnej egzekutywy. Może natomiast służyć i służy jako forum dla wymiany poglądów i kulturalnych pertraktacji. W skład tego forum wchodzi jednakże reprezentatywne delegacje parlamentarne z każdego z siedmiu krajów UZE. Stanowisko parlamentarzystów Unii dobrze więc odzwierciedla poglądy międzynarodowych kół politycznych zachodniej Europy.

W kwestii polityki atomowej NATO paryska sesja UZE ujawniła daleko idące rozbieżności zdań, z wyraźną przewagą przeciwników multilateralnego uzbrojenia w amerykańskiej wersji.

Wśród głoszących przeciwko siłom multilateralnym znajdowało się również wielu przedstawicieli opozycji tych krajów, których rządy oficjalnie opowiedziały się za przyjęciem propozycji USA (np. zachodniemieccy socjaldemokraci i progaułstowscy oponenci z brytyjskiej koalicji rządowej).

Jedną z przyczyn tej niepopularności jest gorliwość, z jaką Niemcy zachodnie — one jedne zresztą — zabiegają o szybkie wprowadzenie w życie multilateral-

nego projektu. Wizyta von Hassela w USA dowodzi tego wyraźnie. Von Hassel zapewniał dziennikarzy, że już w początkach przyszłego roku sprawa ma być ostatecznie rozstrzygnięta, a — tytułem próby — wyprowadzony zostanie na morze pierwszy okręt z mieszczą, multilateralną, załogą.

Jaka rolę zamierzają Niemcy zachodnie odegrać w wielostronnych siłach atomowych NATO — o tym mówi dobitnie skład projektowanej, mieszanej załogi atomowego okrętu: na 20 oficerów — połowę dostarczą Amerykanie, z pozostałych dziesięciu członków dowództwa — aż sześciu, a więc większość — pochodzą będzie z Niemiec zachodnich. Dopiero skromną resztą stanowisk podzielią się pozostali sygnatariusze Paku Atlantycznego.

Wszystko jednak wskazuje, że bieżąca sesja NATO nie przyniesie jednoznacznej rozstrzygnięcia i zapowiedź von Hassela o definitywnym sprzeciwieniu koncepcji multilateralnych sił atomowych z początkiem przyszłego roku — okazać się może przedwczesna. Opory przeciwko planom Bonn i Waszyngtonu są nadto silne.

WOJCIECH BARCZ

Kurs na rolnictwo nowocześnie

W sierpniu bieżącego roku wydrukowaliśmy „Głos” nr 201 krótką informację, z której wynikało, że gospodarstwo doświadczalne IUNG-u w Baborówku osiągnęło bardzo wysokie plony czterech zbóż, wynoszące średnio z całego arealu nie najlepszej ziemi — po 36 kwintali z hektara. W związku z tym otrzymaliśmy dwa listy: od p. Antoniego Marcza z powiatu obornickiego i p. Ludwika Gałuszki z powiatu ostrowskiego. Napisał on m. in. tak: „Jeśli otrzymamy tyle nawozów sztucznych, co Baborówko, to osiągniemy podobne plony”.

Autorzy listów nie mieli wcale pretensji, iż wspomniane gospodarstwo ma większe przydziały nawozów. Przeciwnie, uznawali słuszność takich decyzji. Bo coż to byłoby za zakład doświadczalny, pracujący naukowo dla całego rolnictwa — pisali — gdyby mu brakowało takich właśnie środków. Chodziło im wyłącznie o to, by w naszym kraju podnieść produkcję nawozów mineralnych do takich rozmiarów, które pozwoliłyby zaspokoić powszechne zapotrzebowanie.

Do treści obu listów sięgnęłam w czasie studiowania materiałów XIV Plenum KC PZPR. Zawarte w nich stwierdzenia i wytyczne odpowiadają autorytatywnie na postulat naszych korespondentów. Więcej, wskazują na przyczyny, które spowodowały, że zakładany w poszczególnych latach wzrost produkcji rolniej nie był zabezpieczany przez odpowiednie nakłady inwestycyjne. W wieloletnich planach, środki dla rolnictwa i przemysłu pracującego na rzecz rolnictwa były za małe. Ponadto w trakcie realizacji planów fundusze często ulegały zmniejszeniu. W niektórych organach administracji brakowało przez wiele lat zrozumienia dla potrzeb inwestycyjnych rolnictwa.

Jeśli chodzi o nasze województwo, znałe w kraju z kultury rolniej, to postulat wysuwany w listach, cytowanych na wstępie, nie jest bynajmniej odosobniony. Problem podnoszony prawie na wszystkich naradach, zjazdach i konferencjach partyjnych, jak i na zebraniach ciał rolniczych oraz innych organizacji związanych z rolnictwem. Bo rezerwy produkcyjne były i są jeszcze bardzo duże, na co wskazują osiągnięcia poszczególnych przedsiębiorstw gospodarstw:

państwowych, spółdzielczych i prywatnych, których kierownicy (bądź właściciele) potrafią się „zakreślić” choćby wokół zgromadzenia odpowiedniej ilości nawozów sztucznych.

Z trybuny XIV Plenum mówiono też o przyczynach nie doboru nawozów mineralnych. I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka dokonał obliczenia, z którego wynika, że:

„Zmniejszenie dostaw nawozów mineralnych w 1969 roku o blisko ćwierć miliona ton w stosunku do założonego planu 5-letniego dla tego roku — przekreśliło możliwość uzyskania dodatkowo około 1,4 miliona ton zbóż rocznie. W obecnej 5-lacie także nie w pełni realizujemy założenia planu w zakresie wzrostu produkcji nawozów mineralnych. Rokrocznie rolnictwo otrzymuje o 80-90 tysięcy ton nawozów mniej niż przewiduje plan”.

Stąd słabsze od spodziewanego tempo wzrostu produkcji rolniej, zwłaszcza w latach niekorzystnych warunków atmosferycznych. Niepoważenie zaś w produkcji roślinnej mają — jak to stwierdzono na XIV Plenum — znaczny wpływ na poziom całej gospodarki narodowej. Toteż w uchwale powiedziano wyraźnie, że „należy utrzymać zwiększone uprzednio nakłady na inwestycje w rolnictwie oraz związane bezpośrednio z potrzebami rolnictwa”.

„Jeśli doprowadzimy do tego, że zużycie nawozów mineralnych w czystym składowisku wyniesie będzie przynajmniej 100 kg na 1 hektar, to można z pełnym uzasadnieniem założyć — powiedział Władysław Gomułka — iż wszystkie dzisiejsze kłopoty, wypływające z rolnictwa i rzutujące na całą gospodarkę, zostaną w zasadzie zlikwidowane”.

Stawia się więc na pierwszym miejscu potrzeby rolnictwa w zakresie inwestycji i produkcji, budownictwa i zaopatrzenia. W uchwale XIV

Plenum czytamy, że należy wzmocnić wysiłki dla zwiększenia produkcji pasz treściwych i upowszechnić metody racjonalnego żywienia zwierząt, rozszerzać dostawy sprzętu mechanicznego, narzędzi i części wymiennych do maszyn i traktorów, w pełni pokrywać zaopatrzenie rolnictwa w materiały budowlane.

Równolegle musi się dokonać zmian w metodzie planowania produkcji rolniej. Na Plenum stwierdzono, że planiści utożsamiali rolnictwo z przemysłem, ustalając wskaźniki wzrostu na podstawie roku minionego. Tymczasem pomiędzy tymi działami gospodarki narodowej, występują poważne różnice. Na wyniki produkcyjne rolnictwa — zwłaszcza w dziale roślinnym — wpływają w bardzo poważnym stopniu warunki klimatyczne, których nie można przeczyć z góry przewidzieć. Dlatego przy realizacji tak zakładanych planów wyskakiwały różne niespodzianki w zakresie wyników produkcyjnych, wysokości plonów, rozwoju hodowli. Teraz, według dyrektyw Plenum, planować się będzie produkcję roślinną w oparciu o osiągnięcia poprzednich lat. Taką podstawę przyjęto do planu już na rok przyszły.

Podkreślił na zakończenie, że mimo rozmaitych trudności inwestycyjno-zaopatrzeniowych, błędów i niedociągnięć w planowaniu, nasza produkcja rolna wykazuje z roku na rok wyraźną tendencję wzrostową. Widzimy to na przykładzie województwa poznańskiego, gdzie w dziale produkcji roślinnej osiągnięto w 1959 roku przeciętnie 14 kwintali czterech zbóż, w 1959 roku — 17 kwintali, a w roku bieżącym 19 kwintali z hektara. Systematyczny wzrost notujemy również w planach ziemniaków i buraków cukrowych. W miarę realizowania wytycznych XIV Plenum KC PZPR, tempo wzrostu zostanie znacznie przyspieszone. Wielkopolskich rolników na to stać!

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

do redaktorów

W związku z notatką zamieszczoną w „Głosie” z dnia 5. XI. br. dotyczącą braku środków opatrunkowych komunikuję uprzejmie, że watek opatrunkowy można produkować częściowo z krajowego surowca jakim jest skotinizowane włókno lńiane. Badania w tym kierunku potwierdziły dobrymi wynikami osiągniętymi w produkcji przemysłowej przeprowadził Instytut w Pabianickich Zakładach Środ-

Wata nie tylko z bawełny

ków Opatunkowych w Pabianicach.

Zastosowanie skotinizowanego włókna lńianego do produkcji waty może — obok częściowego uzależnienia wielkości produkcji od importu bawełny — przynieść poważne oszczędności.

Doc. dr ST. POCZOBUTT

Z-ca Dyrektora
Instytutu Przemysłu
Włókien Łukowych
do Spraw Naukowych

Postulaty i pretensje

Wzrost przestępczości nieletnich

ten przypomina jednak przysłowiowe jaskółki nie czyniące jeszcze wiosny.

Nie brak jednak i przykładów świadczących, że demoralizacja dzieci i młodzieży nastąpiła w domu rodzicielskim lub też wskutek karygodnego postępowania innych dorosłych. Oto dane za trzy kwartały 1963 r.:

MO przeprowadziła dochodzenie w 84 sprawach o złośliwe uchylanie się od łezienia na utrzymanie rodziny. 60 osób zostało postawionych w stan oskarżenia w związku z czynami nierządymi dokonywanymi wobec dziewcząt i chłopców poniżej lat 15. Za czynny nierząd popełniane w obecności nieletnich odpowiadało 11 osób. Z art. 25 ustawy antyalkoholowej (zniecanie się po pijanemu nad członkami rodziny) MO prowadziła 26 spraw. Dodajmy jeszcze, że w I półroczu br. Milicja sporządziła 219 wniosków o przymusowe leczenie alkoholików.

Te liczby bardzo oskarżają, bo walka z przestępczością nieletnich polega także na likwidowaniu demoralizującego wpływu dorosłych.

W trzech kwartałach br. zanotowano ponad 5.000 wykroczeń nieletnich (niszczenie urządzeń użyteczności publicznej, ekscesy pijackie, używanie wulgarnych słów, łamanie przepisów drogowych itp.). Stale widzi się małoletnich w restauracjach, na niedozwolonych filmach, waleśających się późnym wieczorem lub nocą. Sytuacja ta wymaga opracowania regulaminu, który precyzyjnie określiłby prawa i obowiązki ucznia i — co najważniejsze — wprowadzenia odpowiedzialnej kontroli tych przepisów.

Kontrolę, których celem jest stwierdzać jak młodzież zachowuje się poza szkołą, są zjawiskiem sporadycznym. Prowadzi się je np. w Ostrowie. Najpełniej ze „złotej wolności” korzystają natomiast uczniowie szkół poznańskich. Oni to, przez nikogo nie „niepokojeni” wypełniają widownię kin podczas przedpołudniowych seansów. Część tej publiczności to chyba wagarowicze.

Zima już — a przygotowania?

Wywiad z Ministrem Gospodarki Komunalnej mgr. Stanisławem Sroka

Jak gospodarka komunalna przygotowana jest do zimy — z tym ogólnym pytaniem zwróciliśmy się do ministra tego resortu — Stanisława Sroki.

— Zaczniemy od „ciepła w mieszkaniu”. Przyrównując obecną sytuację do roku ubiegłego — odpowiada minister Sroka — można przyjąć, że zaopatrzenie w opał będzie dostateczne, co pozwoli — przy oszczędnym gospodarowaniu — na niezakłóconą pracę gospodarki cieplnej. Oznacza to prawidłową dostawę energii elektrycznej do czasu drugiego rzutu paliwa. Kierownictwo resortu wydało już podległym jednostkom szereg zarządzeń w sprawie racjonalnej i oszczędnej gospodarki paliwo-energetycznej. Polecono m. in. przeprowadzić wszędzie, gdzie to będzie możliwe jeszcze w roku bieżącym regulację instalacji metodą tzw. kryzowania, aby osiągnąć równomierny rozdział ciepła w całym budynku.

Resortowi podlegają obecnie w sumie 3 584 kotłownie w całym kraju. Ich remonty zakończono w zasadzie we wrześniu, mimo dużych trudności z częściami zamiennymi i dostawą gazów technicznych. Sezon ogrzewniczy rozpoczęliśmy 1 października. Nadwyżki energii cieplnej zakładów przemysłowych będziemy starali się — począwszy od najbliższego sezonu — wykorzystywać dla ogrzewania mieszkań, aby stopniowo likwidować małe, nieekonomiczne kotłownie. Wydano zakaz budowania kotłowni spalających węgiel kamienny na terenach wydobywania węgla brunatnego.

Ogólnie biorąc — stwierdza minister, nie powinno w skali całego resortu zabraknąć opał dzięki ostatnio uzyskanym dodatkowym przydziałom na tzw. pierwszy rzut.

— A jak przedstawia się zaopatrzenie przedsiębiorstw miejskich w sprzęt do usuwania śniegu i skutków gołedzi?

— Sprzęt ten jest stale modernizowany. M. in. zakończono w tym roku prace konstrukcyjno-badawcze nad przygotowaniem produkcji seryjnej specjalnych nadwozi — piaskarek do samochodów „Star”; pierwsza seria tzw. informacyjna w ilości 10 sztuk — wykonana zostanie do końca br. Zastosowanie takich

piaskarek umożliwi całkowite zmechanizowanie prac przy usuwaniu skutków gołedzi. Ponadto opracowuje się obecnie nadwozie samochodowej piaskarki do samochodu „Skoda”, mechaniczny podajnik z rozrzutnikiem piasku do samochodów „Star” i „Skoda”, odśnieżarki wirnikowe na bazie krajowych ciągników rolniczych i inne urządzenia mechaniczne. Sprowadziliśmy także z zagranicy pewną ilość sprzętu m. in. produkcji radzieckiej i szwajcarskiej wyspecjalizowanego do walki ze śniegiem. Również i nasze odśnieżarki — nad budową których pracuje Instytut Gospodarki Komunalnej i Łódzka Wytwórnia Urządzeń Komunalnych — znajdują zastosowanie przy usuwaniu większych zasp śnieżnych i umożliwiają mechanizację załadunku śniegu na środki transportowe.

Z kolei pytamy o zabezpieczenie przed zimą budynków, mieszkań, instalacji itp.

— Administracje domów mieszkalnych zostały zobowiązane do systematycznej kontroli temperatury w ogrzewanych pomieszczeniach i utrzymania jej zgodnie z obowiązującymi przepisami. Na przedsiębiorstwa zarządu budynków mieszkalnych, utrzymujące własne zakłady, ekipy remontowo-konserwacyjne, nałożono obowiązek ochrony technicznej budynków oraz zapewnienia sprawnego działania instalacji. Nie wszędzie jednak przygotowania do okre-

su zimowego są jednakowo zaawansowane.

Minister podkreśla, że administracje muszą w szczególności zaopatrzyć dozorców (sprzątaczy) w sprzęt zimowy, w narzędzia pracy, i dopilnować, aby w budynkach, na klatkach schodowych oraz w poszczególnych mieszkaniach zabezpieczono otwory drzwiowe i okienne, nie dopuszczając do ulatniania się ciepła na zewnątrz. Na terenie każdej nieruchomości powinno się w porę zgromadzić i stałe uzupełniać szorstki materiał do posypywania jezdni ulic i chodników oraz przejść dla pieszych. Artykuły 13 i 16 ustawy z dnia 22 kwietnia 1959 r. o utrzymaniu czystości i porządku w miastach i osiedlach nakładają na dozorców i sprzątaczy odpowiednie obowiązki, które rady narodowe muszą egzekwować.

— Jeżeli chodzi o instalacje — kończy minister Sroka — to specjalnie powołana komisja badała niedawno zaopatrzenie w części zamiennych urządzeń wodno-kanalizacyjnych. Komisja analizowała ilość i jakość poszczególnych wyrobów: armatury płuczących, płuczek, pływaków, wrzecion do zaworów, uszczelnień itp. W wyniku rozmów z Ministerstwem Przemysłu Ciężkiego uzyskano za pewnienie zwiększenia ilości i znacznej poprawy jakości armatury wodno-kanalizacyjnej.

Ponadto prezydium rad narodowych wielu miast zajęły się przy współudziale Ministerstwa — uzupełnieniem zaopatrzenia rynku w części zamienne. Np. w Warszawie przemysł terenowy zobowiązał się produkować dodatkowo niektóre urządzenia sanitarne, których brak na rynku.

Rozmawiał:
ANDRZEJ TOKARCZYK

TELEWIZJA

Próbka tego co nas czeka?

Profesor Jerzy Toeplitz — po przerwie — znowu uczy widzów, jak patrzeć na film. Podobnie jak autorzy równie cennych programów o zbliżonym charakterze — Sylwek kompozytorów (cykl nadawany z Poznania), Wszechnica Telewizyjna, Estrada Literacka, czy Witryna Pegaza — uczy on odróżniać sztukę od szmiry.

Ale spośród autorów wspomnianych tu programów prof. Toeplitz znalazł się w szczególnej sytuacji. Ilustruje swoje programy filmami o wysokim poziomie artystycznym bądź sekwencjami filmowymi. Natomiast Telewizja w programach filmowych wyświetla ostatnio i takie obrazy, których oglądanie można sobie darować. Znalazł się niedawno na małym ekranie okraszony kryminalną fabułą „Szczerze oddany Blake” — film francuski o mordobiciu (dosłownie), o czym nawet spikerka TV czuła się zobowiązana uprzedzić widzów; mieliśmy (w sobotę — po raz trzeci) „Gangstera mimo woli”, film (także francuski) chyba bezwartościowy; w niedzielę zaś zaproponowano widzom „Maskaradę w Meksyku” — amerykański melodramat z życia snobizujących się i gangsterskich sfer.

Duża część widzów traktuje telewizję przede wszystkim jako domowe kino i ogląda filmy jakiej „ida”. Wyboru dokonuje TV (warszawska). Czy można się godzić, żeby selekcja była, delikatnie mówiąc — przypadkowa? Na filmy specjalnie dla Telewizji nie ma jeszcze pieniędzy (ich produkcję przewidziano na rok przyszły), a producenci filmów przeznaczonych na normalne ekrany już przedłużyli okres, w którym nie wolno tych filmów wyświetlać w TV. Do niedawna filmy mogły być pokazywane w 6 miesięcy po premierze w kinie. Teraz inaczej: Telewizja będzie korzystała z urządzeń i wytwórni podlegających Naczelnemu Zarządowi Kinematografii, produkując filmy przeznaczone wyłącznie dla siebie, a za to filmy wyświetlane w kinach będą mogły być eksploatowane w telewizji później: polskie 24 miesiące po premierze, importowane z krajów socjalistycznych — 12 do 15 miesięcy po premierze, a z zachodu 18 do 21 miesięcy po premierze.

Efekty tej umowy właśnie teraz przeżywamy: oglądamy w TV filmy stare, artystycznie nie najlepsze, czasami wprost szmirowe, często o znikomej wartości (także rozrywkowej); od dłuższego czasu nie znajdujemy natomiast filmów wartościowych, zagranicznych ani też polskich (w ogóle). Czyżby to była próbka tego, co nas czeka w kinie o najniższym ekranie i o najszerszej publiczności?

Na szczęście telewizja to nie tylko film. Znajdujemy w niej poza tym wiele ciekawych audycji, że wspomnę raz jeszcze Teatr TV. W jednym spektaklu widz ma możliwość zobaczyć grę znakomitości aktorskich, których w żadnym innym teatrze nigdy by nie zobaczył. Właśnie obsada poniedziałkowej premiery tragedii Ajschylosa — „Prometeusz w okowach” była tego szczególnym przykładem: ile ról — tylu znanych i lubianych aktorów: Ciepielewska (przedownica chóru), Mikołajska (Io), Dmochowski (Hefajstos), Duriasz (Przemoc), Felling (Hermes), Holoubek (Prometeusz), Zaczek (Okeanos).

Nie sposób też nie wspomnieć ostatnio nadanych audycji literackich. Myślę o programie, poświęconym Konstantemu Ildefonsowi Gałczyńskiemu, opracowanym w stylu tak bardzo bliskim autorowi „Zaczarowanej drożki” i o audycji „Poezja” Edwarda Szymańskiego. W tym programie w sposób interesujący przypomniano mało współczesnym znaną postać poety-rewolucjonisty, piewcy spraw robotników, młodzieży i dzieci. Przybliżono nam wielką poezję i wielką postać.

ZASTĘPCA

P.S. Przekrzykując (inaczej byśmy nie słyszeli) wrzaskliwych i nie przebiegających w epitełach studentów — kibiców drużyn warszawskich uczelni — Politechniki i Uniwersytetu, prowadzący teleturniej (niedziela) p. Serafinowicz rumienił się ze wstydu. My też! I w tej smutnej chwili przypomnieliśmy sobie młodzieżowy teleturniej, nadany 24 października z Moskwy. Tam młodzież się wysmienicie bawiła, a u nas?

MICHAŁ ŁUCZAK

Pojęcie badań naukowych nad ziemią odzyskanymi kojarzymy przede wszystkim z socjologią i demografią. W miarę jednak upływu lat, dzielących nas od momentu, gdy pierwsza fala osadników napłynęła na te ziemie, problematyka okresu powojennego tych obszarów, podobnie jak i całego kraju, staje się także domeną historyków. Świadczą o tym pojawiające się od kilku lat, na razie co prawda o charakterze szczegółowych monografi i prac materiałowych, publikacje, ujmujące zjawiska z punktu widzenia tej dyscypliny. Jest to proces naturalny, ale bynajmniej, nie zapowiadający kresu badań socjologicznych czy demograficznych nad tymi ziemiami. Zmienia się tylko charakter tych badań: zmierzają ku syntetycznemu ujęciu dokonanych i dokonujących się tam procesów ludnościowych i społecznych.

Z działalności TSM

Nie lekceważyć profilaktyki

Kierując się względami społecznymi Sejm nasz uchwalił przed kilku laty ustawę o dopuszczalności przerywania ciąży. Ten wysocy postępowy i humanitarny akt prawny ma olbrzymie znaczenie dla zdrowia i życia kobiet. Zlikwidował klęskę nielegalnych poronień, tak groźnych dla życia i dał kobietom możliwość korzystania z pomocy kwalifikowanych lekarzy i właściwych urządzeń zakładów służby zdrowia.

Ustawa ta nie rozwiązuje jednak zagadnienia szkodliwości sztucznych poronień w ogóle. Dokonywane nawet w jak najbardziej sprzyjających warunkach — stosowane zbyt często — zabiegi te nie są obojętne dla zdrowia. Z tych względów ogromne znaczenie ma profilaktyka i konsultacje z lekarzami. Stanowczo za mało kobiet trafia do poradni w celach profilaktycznych.

A mężczyźni? Z reguły do poradni nie zaglądają — widocznie uważają, że te sprawy ich nie dotyczą.

Poradnie K., które działają pod egidą Towarzystwa Świądomę Macierzyństwa zajmują się nie tylko udzielaniem porad o zapobieganiu ciąży i zalecaniem środków antykoncepcyjnych. Naczelna zasada, jaką kierują się lekarze poradni, to przekonanie kobiet, że konieczna jest przemyślna i długotrwała opieka w okresie ciąży. Stała kontrola lekarska jest niezbędna dla uniknięcia wszelkich komplikacji i dla prawidłowego rozwoju dziecka.

Lekarze poradni napotykają jednak i w tej akcji na wiele trudności, m. in. na upór i lekkomyślność pacjentek, które miesiącami nie

Stuchamy

Miłośnicy Śpiewu Bogdana Łazuki mogą sprawić sobie uroczysty prezent. Ukazało się bowiem nagranie popularnego już charlestona — Dzisiaj, jutro, zawsze (autorzy: Piętkowski i Tyliczyński); na odwrocie — także Łazuka śpiewający fextrotę (Sieliński i Hopper) Ali Bej. Gra zespół Bogdanowicza. Muza SP 100.

Taniec z szablami — najpopularniejszy utwór Chaczaturiana (z baletu Gajane) — opracowane (A. Wysocki, słowa J. Gillowej) dla Choru Czeładka, któremu towarzyszy zespół instrumentalny Radzika. Na drugiej stronie tej samej płyty (Pronit SP 94) podobna przeróbka Kwartetu zwierząt Verdiego w tym samym wykonaniu.

D. Kaczorówna i M. Kosiński z towarzyszeniem zespołu T. Suchockiego śpiewają piosenki starorazowskie: Gruba Kaśka, Antek z Powisla, Zielony mosteczek oraz Szewczyk i Brygidka na płycie Muzy N-288. Polecamy miłośnikom folkloru.

Ty i ja (G. Voumar i B. Brok) oraz Najlepszy dzień (W. Piętkowski i A. Tyliczyński) śpiewa Andrzej Stockinger, gra zespół J. Hermana. Pronit SP-89.

Zielone liście (D. Tiomkin) i Pięć moich serc (Sander) gra zespół W. Kolankowskiego, solo na trąbce, B. Bulawka. Pronit SP-86.

Caravan (Ellington) i West and blues w wykonaniu Zespołu Instrumentalnego Z. Wicharego. Muza SP-90.

Naukowa synteza nadodrzańskiej „wędrowki ludów“

autora) pt. „Procesy ludnościowe na ziemiach odzyskanych w latach 1945—1960“. Praca — dotycząc przede wszystkim procesów ludnościowych, uwzględnia także wpływ zjawisk społecznych, ekonomicznych, wpływ środowiska geograficznego na ich genezę i kształtowanie się. Autorowi, jak sam zaznacza na wstępie, chodzi przede wszystkim o „ilościowe i przestrzenne ujęcie zmian, następnie o charakterystykę ich dynamiki i ewolucji strukturalnej“.

Sprawdzając temat do ziem odzyskanych, autor wychodzi w swych rozważaniach daleko poza ich obszar, jeśli idzie o problematykę. Dostrzegając specyfikę procesów ludnościowych na tych ziemiach, zauważa nie tylko w okresie akcji zasiedlania w latach

1945—1948, lecz również i obecnie, zwłaszcza pod względem struktury i dynamiki rozwoju ludności, autor rozpatruje je w całokształcie problematyki ogólnokrajowej, wydobytą zarówno różnicę, jak i podobieństwo. Ten moment w pracy Kosińskiego trzeba bardzo mocno podkreślić. W dotychczasowych publikacjach na ten temat prawie wcale, albo bardzo marginalnie, w sposób wiązany z sobą te dwa nurty w gruncie rzeczy jednego, wielkiego procesu, jaki zaistniał po wojnie w Polsce, na skutek zmiany granic i przesiedleń ludności.

Ale nie tylko to stanowi o dużej wartości, sygnalizowanej tu pracy. Jej nowatorstwo polega także na zarysowaniu szerokiego tła porównawczego, w sensie historycznym, geograficznym, społecznym, w celu jak najściślej scharakteryzowania i wyjaśnienia mechanizmów owej nadodrzańskiej „wędrowki ludów“. Dokonuje tego autor pokazując po pierwsze, że opuszczenie tych ziem przez Niemców, zgodnie z międzynarodowymi uchwalamy, było konsekwentnym zakończeniem naturalnych tendencji demograficzno-społecznych, znanych pod nazwą „Ostflucht“ i „Landflucht“, charakteryzujących te obszary na przestrzeni ostatnich stu lat, po drugie — i to wydaje się szczególnie cenne — dając porównawczą charakterystykę procesów migracyjnych na ziemiach odzyskanych (opuszczenie ich przez Niemców i zasiedlenie przez polskich osadników) z ruchami migracyjnymi w innych krajach europejskich.

Tak szerokie potraktowanie problemu, pozwala autorowi sprecyzować w ostatecznej konkluzji wnioski: „Decydując się na masowe przesiedlenie ludności, zwycięskie mocarstwa chciały doprowadzić do ostatecznej regulacji stosunków narodowościowych w Europie. Tym razem nie zamierzano powtarzać błędów, popełnionych po I wojnie światowej, kiedy liczne plebiscyty spowodowały jedynie szereg zaostreżeń sytuacji, nie zadowalając żadnej ze stron, a traktaty o obronie mniejszości nie funkcjonowały należycie, samo zaś istnienie mniejszości narodowych było powodem ustawicznych zaognień (...). W wyniku decyzji, podjętej w Poczdamie, alianci nie działali bez precedensu, ani nie uruchamiali procesów nieznanych w dziejach Europy, ale starali się kontynuować wcześniej zaczęte

— oświadcza z kolei dr med. Danuta Ciałczyńska z poradni K. przy ul. Wyspiańskiego — przychodzi kobiet z konkretnymi schorzeniami. W celach profilaktyki jest ich znacznie mniej. Najgorzej, że nie odczuwają potrzeby jej stosowania. Dopiero przy zabiegu, gdy następuje wstrząs psychiczny, niektóre kobiety zaczynają sobie zdawać sprawę, że unikając stosowania środków zapobiegawczych nie radzą się w tych sprawach lekarza wybrały same to zło konieczne.

Dlaczego więc brak czasu i odwagi na rozmowę z lekarzem o profilaktyce? Oto pytanie, które kierują do kobiet lekarze-ginekolodzy z poradni K.

LIDIA JANASKOWA

FILM

Eurypides na ekranie

„ELEKTRA“. Film produkcji greckiej. Scenariusz (wg tragedii Eurypidesa) reżyseria: Michael Cacoyannis. Zdjęcia: Walter Lassally. Muzyka: Mikis Theodorakis. Wykonawcy: Irena Papas (Elektra), Aieca Catseli (Klitemnestra), Yannis Fertis (Orestes) i inni. Nagroda za najlepszą ekranizację na XV Festiwalu Filmowym w Cannes w 1962 r.

Wybitny grecki twórca filmowy Cacoyannis dokonał niezwyklej eksperymentu, inscenizując antyczną tragedię Eurypidesa (żył w V wieku p.n.e.) w plenerze i przenosząc na ekran. Tego jeszcze nie było! Przedsięwzięcie ze wszelkim miarę udało. Plener stał się ważnym elementem tragedii, współtworząc nastroju dramatycznego, współaktorem. Przeróżnie puste, jałowe, kamieniste pola zalane bezlitosnym słońcem stanowią tu niesamowitą scenografię. Czarne stroje chóru stają się w tym słońcu jeszcze czarniejsze, ludzkie cienie wyrażają, a rysy twarzy bohaterów ostrzejsze. A 4/5 akcji dzieje się w plenerze!

Doskonała jest obsada aktorska filmu, szczególnie kobieta. Myślę oczywiście o kreacjach Papas i Catseli. Role Agamemnona i Egisa bardzo przeciętne, lepsze Orestesa i wieśniaka, męża Elektry. Znakomite wykorzystanie statycznego w enklonach tragedii chóru — komentarza wydarzeń. Tufaj chór jest ruchliwy, bierze żywy udział

działu regulacji stosunków narodowościowych, którego etapami były: tworzenie państw narodowościowych po I wojnie światowej, przesiedlenia, zapoczątkowane w drugiej dekadzie naszego stulecia i trwające przez okres międzywojenny, wreszcie przesiedlenia z okresu wojny, z których część także miała charakter likwidacyjny.

Analiza procesu zasiedlenia ziem odzyskanych wykazuje dobitnie, że był to tylko fragment potężnego procesu dziejowego, dokonującego się od dawna, obejmującego wiele krajów. Klęska hitlerowskich Niemiec przyspieszyła ich rozwój. W Europie nastąpiła regulacja granic i przesunięcia ludności, których celem było usunięcie — jak określa autor — „zarzewia powtórnego zadrzańia“. Jeśli idzie o ziemie, które w wyniku tych przemian, powróciły do Polski, także z tytułu naszych praw historycznych, to z obszarów upośledzonych pod względem rozwoju w organizmie Rzeszy Niemieckiej, stały się, w granicach państwa polskiego, obszarem rosnącego potencjału ekonomicznego i demograficznego.

JAN KAWSKI

*) Leszek Kosiński: „Procesy ludnościowe na ziemiach odzyskanych 1945—1960“, PWN, Warszawa 1963. Cena 22 zł.

Paragraf i życie

U progu emerytury

Nie wolno wypowiedzieć mi pracy, bo już tylko niepełna dwa lata dzielą mnie od uzyskania uprawnień emerytalnych... — tak twierdzili niemal wszyscy moi rozmówcy, ludzie wkraczający w wiek starczy.

Jakie przepisy mieli na myśli? Czy ich pogląd jest słuszny?

Najczęściej przytaczanym aktem prawnym jest w tych przypadkach Okólnik nr 47 Prezesa Rady Ministrów z 1960 r. w sprawie jedynych żywicieli rodzin. Zwraca on uwagę zakładów pracy, że „nie należy wypowiadać pracy pracownikom, którzy wkroczyli w wiek starczy, bądź osiągnęli ten wiek, ale nie nabyli jeszcze uprawnień do zaopatrzenia rentowego, bądź którym renta nie została jeszcze przyznana“.

„Nie należy wypowiadać...“ Mam tu więc tylko zalecenie a nie zakaz wypowiedzania. Jakie skutki pociąga za sobą ewentualne wypowiedzenie pracy z pogwałceniem tego instrukcyjnego przepisu? Odpowiada na to Sąd Najwyższy stwierdzając, że zalecenia zawarte w piśmie okólnym nie stwarzają dla pracownika podstawy do konkretnych roszczeń, które mogłyby być skutecznie dochodzone przed sądem lub komisją rozjemczą.

Nie tu więc znajduje się

MARIA ARPAD

Maszyna stawia stopnie...

Jaka siła podczas ruchu sputnika powoduje dośrodkowe przyspieszenie?

— Siła przyciągania ziemi.
— Słusznie. W jakiej zależności pozostaje ta siła w stosunku do masy sputnika?
— Siła ta jest proporcjonalna do masy.
— Dobrze.

Czy jest to rozmowa wykładawcy ze studentem, czy też egzamin z fizyki?

Czytelnik niech wyobrazi sobie taką sytuację: siedzi siwowłosy profesor, a przed nim zakłopotany student, który jeszcze niedostatecznie opanował materiał. Weźmy teraz inną sytuację: przed studentem znajduje się nie żywy człowiek, lecz przedmiot z metalu i masy plastycznej z mnóstwem części składowych. Maszyna zadaje pytania, poprawia odpowiedzi i udziela porad.

Człowiek coraz głębiej przenika tajemnice przyrody. Coraz bardziej wzbogaca się jego wiedza. Każde pokolenie staje wobec konieczności poznania tego, co już zostało odkryte. Ileż na to zużywa się sił i czasu! Powstaje problem jak bez zwiększenia czasu trwania nauki przyswoić człowiekowi ogrom nagromadzonej wiedzy. Czy nie można by wykorzystać dla tego celu techniki?

Nad tym zagadnieniem pracują wykładowcy Charkowskiej Radiotechnicznej Akademii im. Głoworowa. Na wykładach pedagogicznych z zakresu stosowania technicznych sposobów nauczania, jakie odbyły się niedawno w Charkowie, wystąpił z referatem na temat wykorzystania maszyn w procesie nauczania, przedstawiciel Akademii. Zakomunikował, że w Akademii ist-

zasadnienie poglądu mych rozmówców.

Może nim być — lecz tylko dla objętych działaniem układow zbiorowych, przepis zawarty w większości tych układów, stanowiący, że rozwiązanie umowy o pracę jest nieważne, jeżeli zostało dokonane bez ważnych przyczyn w okresie, gdy pracownikowi brak do nabycia pełnych praw emerytalnych dwu lub mniej lat.

Układy te nie zawierają jednak przepisu wymieniającego jakie przyczyny są ważne i dają podstawę do rozwiązania umowy o pracę z potencjonalnym rencistą.

Ta luka w przepisach układów zbiorowych pociągnęła za sobą w praktyce niekorzystną dla zainteresowanych pracowników dowolność w określaniu pojęcia „ważnej przyczyny“. Ostatnie opublikowane orzeczenie Sądu Najwyższego położyło kres niejasnościom i niedomówieniom. Stanowi ono, że jeżeli „...przepisy układu zbiorowego pracy nie określają pojęcia ważnych przyczyn rozwiązania umowy o pracę w okresie, w którym pracownikowi brak jest do nabycia pełnych praw emerytalnych mniej niż dwóch lat, należy uznać, że ważnymi przyczynami są wyłącznie te okoliczności, które zgodnie z art. 2 i art. 3 dekretu z dnia 18 stycznia 1956 r. (o ograniczeniu dopuszczalności rozwiązywania umów o pracę bez wypowiedzenia i za bezpieczeństwa ciągłości pracy) uprawniają zakład pracy do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia“.

przychodzi tu „Repetitor“, który umieszcza się na dłoni i nie wymaga wielkiego źródła energii elektrycznej. Wystarczy zwykła bateria kieszonkowa.

A ileż to czasu wymaga sprawdzanie przygotowania słuchaczy do pracy laboratoryjnej. Blisko 50 procent czasu przypada na odpowiedzi; tymczasem automat — kontroler wykonuje wszystko w ciągu 15—20 minut i słuchacz otrzymuje odpowiedź nie na 2—3 pytania, jak to bywa zwykle, lecz na 5—7 pytań.

Akademii posiada automaty do wykładów języków obcych i dla ugruntowania wiedzy zdobytej na kursach technicznych. Maszyny służą do kontroli pracy z zakresu matematyki. Zastosowanie takich aparatów nie może oczywiście zastąpić człowieka — wykładowcy. Człowiek nadal pozostaje centralną postacią początkowego procesu nauczania, lecz jego niezawodnym pomocnikiem jest żelazny laborant...

W. ZARCHIN

Handel Charkowszczyzny z Polską

Stosunki handlowe pomiędzy Związkiem Radzieckim a Polską rozwijają się z każdym rokiem. Wielki w tym jest udział również przedsiębiorstw Okręgu Charkowskiego, którego wyroby znane są na wszystkich kontynentach świata. Dobrze znane są również w Polsce. Jak nas informuje oddział handlu zagranicznego radzieckiego ministerstwa handlu, zakład charkowski „Elektroważmasz“ im. Lenina, zakończył montaż turbogeneratora o sile 200.000 kilowatów dla elektrowni w Turoszowie.

Zakładów temu nie ustępują Charkowskie Zakłady Ele-

ktromechaniczne, którym zlecono wykonanie urządzeń elektrycznych dla zakładu metalurgicznego Huty im. Lenina. Wiemy, że Polska potrzebuje coraz więcej materiałów. Nie obcy jest ten fakt robotnikom i inżynierom zakładów „Czerwonej Złoty“, gdzie wyrabiane są maszyny dla obróbki materiałów budowlanych.

Charków dostarcza Polsce produkty chemiczne, kompresory i inne towary; wszystkich nie zliczysz. Zamówienia polskich przyjaciół wykonywane są w najlepszej jakości. I inaczej być nie może.



Charkowski dworzec kolejowy

MIECZYSLAW SKAPSKI

Jak PKP przygotowały się na mrozy i śnieżyce?

Kolejarze — mówi dyr. Ratajczak z Ministerstwa Komunikacji — pomni zaskoczenia z ub. roku i jego skutków, starannie przygotowali się na wszystkie ewentualności. Jeszcze w sierpniu Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie przewozów w okresie jesienno-zimowym. Uchwała ta dała podstawę kolei i innym resortom do przedsięwzięcia odpowiednich środków. Pewnych zakłóceń w ruchu trudno jednak całkowicie uniknąć, gdy na dworcach szaleje zawrucha i trzaskający mróz.

Główny wysiłek PKP kieruje na utrzymanie regularnej komunikacji. Przyjeżdżamy tuż: mniej pociągów, ale za to kursujące planowo i odpowiednio wyposażone.

W zimowym rozkładzie jazdy, z wyjątkiem okresu świątecznego, ograniczyliśmy ruch pasażerski. W stosunku do lata wycofaliśmy 20 pociągów, a dla 113 — skróciliśmy trasy. Ponadto w aktualnym rozkładzie jazdy odrębnie oznaczono 310 pociągów pospiesznych i osobowych, które mogą być czasowo odwołane w wypadku szczególnie trudnych warunków atmosferycznych. Będzie jednak pewna ilość połączeń „murawianych”, na które naprawę można liczyć. Poza tym — lepsze przystosowanie pociągów do podróży zimą. Na dworcach i w pociągach pasażerskich starannie skontrolowano działanie oświetlenia i ogrzewania. Usunięto defekty. Wszystkie drużyny konduk-

torskie przeszkolono w obsłudze urządzeń ogrzewniczych. To nie zmienia faktu, że najpopularniejsze na PKP ogrzewanie parowe lubi pękać, bowiem woda dość często zamraża. Na te ewentualności stwarzamy pewną rezerwę wagonów, które będą zamieniać „zamrożone” składy.

Lepiej powinna też działać informacja. Wzmocniono bowiem łączność, zaopatrując kierowników pociągów pasażerskich w telefony polowe, a dworce — w brakujące megafony.

Zimą pierwszeństwo mają składy towarowe, a przede wszystkim pociągi z żywnością, węglem i surowcami. Klienci PKP zostali zobowiązani do prowadzenia przeładunku w niedziele i święta, na poziomie 80 proc. załadunków normalnego dnia roboczego. Prace wyładunkowe wszędzie w dni świąteczne mają być prowadzone tak jak co dzień.

W czasie ostatniej zimy w wielu wypadkach wzywaliśmy na pomoc saperów, którzy przy pomocy dynamitu próbowali opróżniać wagony ze zmrożonych brył rudy czy węgla. Obecnie szczegółowo przygotowano akcję odmrażania poszczególnych ładunków. Resort budownictwa eksperymentalnie zastosuje wibratory. Chłerek wapnia ma skutecznie oddziaływać na rudę, a sól i trociny — na transportowany żwir i piasek. Po 300 wagonów ze specjalnymi urządzeniami podgrzewczymi otrzymamy huty im. Lenina i Bieruta. Na stacji granicznej w Medyce wprowadzono nową technologię odmrażania.

Podczas „zimy stulecia” nieraz węgiel był niemalże na wyczerpaniu. Wspomniana uchwała mówi jednak o zapewnieniu PKP zapasu węgla na 15 dni i jest już realizowana. Obecnie, choć nie zakończyliśmy jeszcze gromadzenia zapasów, mamy paliwo na ponad 13 dni, przy czym połowę stanowi węgiel gruby o dużej wartości opałowej, który kolejarze „chowają” na najcięższe dni.

API

Pracownicy poszukiwani

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA W POZNANIU, Al. Stalingradzka 69, tel. 20-75, przyjmie do pracy zaraz:

PALACZA C. O.

Wymagane uprawnienia palacza. Reflektuje się na kandydata z terenu miasta Poznania. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Ref. Kadr, codziennie od godz. 7-15.

K8707

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MEBLARSKIEGO W POZNANIU zatrudni pracownika o charakterze **PALACZA C. O. i DOZORCY DOMU**. Warunek: posiadanie mieszkania do zamiany. (Zjednoczenie dysponuje do zamiany mieszkaniem 3-pokojowym z kuchnią w nowym budownictwie). Bliższe informacje: Poznań, ul. Libelta 1a, IV piętro, pokój nr 6, od godz. 7-10.

12113g

Przetargi

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W PODRZEWIU, powiat Szamotuły, ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż CIĄGNIKA ROLNICZEGO marki URSUS C-45**.

Przetarg odbędzie się w dniu **28 grudnia 1963 r.**, o godzinie 10 w siedzibie gospodarstwa.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K8709

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA TERENOWEGO W ŚRODZIE, ul. Harcerska 10b, ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY NA DOSTAWĘ 3 ARYTMOMETRÓW M-KI BK-1**.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K8676

Lokale

Malżeństwo (członkowie Spółdzielni) poszukuje pokoju lub wypożyczenia mieszkania za każdą cenę — zaraz lub od 1 stycznia na okres 1 1/2 roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12068g.

Dwóch kulturalnych panów poszukuje niekierującego pokoju (środmieście). Dobrze zapłacić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12069g.

Inteligentnego na wspólny pokój, częściowo z utrzymaniem przynajmniej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12099g.

Staryści — Akademii Medycznej — małżeństwo poszukują pokoju na okres roku lub pół. Piacimy z góry. Gwarantujemy wyprowadzenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12144g.

Polonistka młoda pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12160g.

Rydzyszka! 2 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką, zamkniętym w pokojach z kuchnią, względnie pokój samodzielny w Poznaniu. Spieszne oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12020g.

Młode uczucie małżeństwo dla utrzymania starszej osoby w zamian za pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12032g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju na 3 lata (płatne z góry). Gwarantujemy wyprowadzenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12033g.

Barak na warsztat lub cichy przemysł 30 m², blisko śródmieścia oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12143g.

Nieruchomości

Sprzedam 4 parcele od 30-40 arów pod budowę przy szosie wrzesińskiej w Środzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11796g.

Sprzedam parcelę pod dom bliźniaczy lub pół (Jeżyce). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11599g.

Dom jednorodzinny, dwie kondygnacje, 5 pomieszczeń z przynależnościami, wyłożony, wolny, z ogrodem pow. 2700 m² (Poznań-Wydmy) sprzedam. Oferty z podaniem przybliżonej ceny składają Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12124g.

Kupię domek 1-rodzinny niewykonywany — cena do 110.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12106g.

Sprzedam pół bliźniaczej zabudowy w Poznaniu, 390.000 zł. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12089g.

Dom masywny, czteropokojowy, kuchnia, zabudowania gospodarcze, zelektryfikowane, dwa hektary ziemi z dużą ilością (Poznań) (blisko stacji), 180.000 zł, parcela 3.000 m², ogrodowej ziemi, całość opiotowana, Przemysłowa (blisko autobusu), 70.000 zł, parcela 700 m², bliźniacza zabudowa zatwierdzona, Górczyn, 70.000 zł, parcela 800 m², opiotowana, ul. Podkarmorska, 90.000 zł, sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 12099g



Weź udział w ŚWIĄTECZNYM KONKURSIE „KOZIOŁKÓW” 236 CENNYCH NAGRÓD w tym: Dwa samochody osobowe „TRABANT” CZEKA NA CIEBIE. — Złóż zaraz kupony!

Praca

Pomoc domowa (samotna, starsza), ze spaniem potrzebna zaraz. Poznań, Grunwaldzka 60 m. 4. 11837g

Pomoc do dziecka — najchętniej rencistka potrzebna zaraz. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12091g.

Pomoc dochodząca do dziecka 2-letniego potrzebna zaraz. Orzechowa 29 m. 11 (Dębica, godz. 12-20). 12107g

Młody czeladnik stolarski przyjmie pracę zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12156g.

Pomoc domowa do 3 osób potrzebna na stałe. Dr. Brodzki, Przybyszewskiego 66 m. 6. 12153g

Nauka

Języki obce wykłada profesor Maria Romington. Sw. Józefa 5 m. 5. 12108g

Kupno

Kupię tegoroczne kury leghorn, karmazyny. Kubiak Luboń 3 k. Poznań, Fabryczna 39. 12027g

Pompę z motorkiem 220 V kupię! Administracja Domu, Ratajczaka 47, godz. 16-17. 12087g

Samochód kupisz — sprzedasz najkorzystniej poprzez Pośrednictwo we Wrocławiu, ul. Kromera 22, telefon 214-78. K8709

Kupię drewno użytkowe brzozy z świeżych cięć. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12126g.

Kupię kościarkę bez lub z silnikiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12094g.

Barak mieszkalny zaraz kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12110g.

Konia dobrego spokojnego 4-8 lat kupię. K. Piechociński, Poznań-Krzyżów- niki. 12149g

Sprzedaż

Wózki dziecięce i dla lalek w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacy, Wrocławska 25. 10294g

Bramy, furtki, siatki, słupki parkanowe, kompletne oparkowania wykonuje. Dąbrowskiego 42. 11898g

Sprzedam okazynie syntetyczne. Poznań, Gwardii Ludowej 43 m. 24. 12037g

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózek dla lalki nowy, hulajnogę sprzedam. Gw. Ludowej 41a m. 26. 12139g

Stolik pod telewizor sprzedam. Ul. Knapowskiego 9 m. 16 (Górczyn). 12060g

Sprzedam grzejnik elektryczny - wodny, 12-żebrowy, nowy. Cena 1.600 zł. Ul. Botaniczna 14 m. 1, od godz. 12. 12081g

Laty sosnowe 4 x 6 cm, sprzedam, tel. 17-86. 12064g

Pieczęć karlowy i kapielowy sprzedam. Ogrodowa 18 m. 2. 12065g

Psa bernardyna młodego sprzedam. Poznań, Wawrzynca 23 m. 12. 12078g

Sprzedam przyczepę motocyklową „Royal”. Klepacz, Poznań, Ratajczaka 13 m. 9. 12080g

Pianino czarne „Carl Ecke” sprzedam, telefon 612-01, wewn. 333. 12082g

Wół korbowy do „P-70” oraz radio „Szarotka” trzyzakresowe sprzedam. Poznań, Wolsztyńska 4 m. 1. 12092g

Szafę 4-drzwiową korzystnie sprzedam. Chociszewskiego 28 m. 6. 12083g

Sprzedam telewizor „Belweder”. Zgłoszenia: Stachowiak, Szymborska 10 m. 4, od godz. 16. 12116g

Smaragd 0,85 karata sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12120g.

Sprzedam krzesła (fotel) dentystyczne i szafkę — dobrze utrzymane. Ostrow Wlkp., Świerczewskiego 10 m. 4. 27384p

Sprzedam samochód m-ki „Syrana” w dobrym stanie. Leszno, Przemysłowa 7 m. 11. 27385p

Sprzedam akordeon 120-basowy — 8.000 zł. Bronisław Kaczmarek, Łąki 125, pow. Wolsztyn. 27388p

Pierścień, futro, dywan, w dobrym stanie, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12136g.

Clagnik Deutz 24 KM na ropę, w dobrym stanie, na chodzie sprzedam. Franciszek Kulig, Rogierówko, poczta Kiekrz, pow. Poznań. 12137g

Futro nienowoczesne, kołnierzyk karakulowy, sweter damski sprzedam. Telefon 582-38. 12039g

Sprzedam łódź motorową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12046g.

Sprzedam telewizor nowy 21 cali. Poznań, Madałińskiego 7 m. 26. 12123g

Maszynę do pisania walczkową sprzedam. Szamarskiego 56 m. 46, godziny popołudniowe. 12125g

Sprzedam szczeniata boksera z rodowodem oraz piec karlowy. Pamiętkowa 10 m. 10. 12128g

Sprzedam telewizor „Belweder” 3.200 zł. Mickiewicz 17, parter, Grochowa. 12133g

Sprzedam samochód Skoda furgon tania, stan bardzo dobry. Nagler, Chłudowo, pow. Poznań. 12150g

Nowy super magnetofon tranzystorowy (silne oddziaływanie), sprzedam. Gw. Ludowej 19 m. 26, godz. 18-20. 12137g

Sprzedam film bamboszy 2,5 mm, kolorowy. Poznań, Warszawska 37, Fyda. 12158g

Kawaler na eksponowanym stanowisku poszukuje pokoju. Warunki płatności do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12049g.

Przyjmę panów lub panie na pokój. Rawicka 90 (Górczyn). 12053g

Student AM poszukuje pokoju w śródmieściu lub w sąsiedztwie przy kulturalnej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12056g.

Skromna, pracująca poszukuje pokoiku wzgl. wspólnego na okres 3 miesięcy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12067g.

Oddam w dzierżawę warsztat ślusarski, maszynę — specjalną cięgarkę rur. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12118g.

Natychmiast wydzierżawię lub kupię zakład fotograficzny wraz z mieszkaniami. Wiadomość: R. Jędrzejczyk, Chodzież, Pl. Komuny Paryskiej 14. 12121g

Posiadam pomieszczenie na warsztat. Warunki do założeń hodowli w Poznaniu. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12141g.

Zguby

Zgubiono legitym. Szkolny Podstawowej w Pobiedzicach oraz bilet wędrowny kolejowy. Miroslaw Janas, Promno. 12062g

Różne

Czyszczenie wszelkiego rodzaju pierza na poczekaniu. Maleckiego 34. 11109g

Spieszenie poszukuję pożyczki 10.000 zł. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12057g.

Kulturalnej samotnej pani oddam pod opiekę dziecko 5-miesięczne w domu na 4 miesiące. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12105g.

Matrymonialne

Dla kuzyna wdowca rencisty lat 68, właściciela willi w Poznaniu, poznam panią w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 12030g.

Jan Czaplicki

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

W dniu 14 grudnia 1963 r. zakończyła swój pracowity żywot, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, babcia, i prababcia, przeżywszy lat 83, sp.

Agnieszka Celler

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm., o godzinie 13,15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Puszczykowo, Żywiec, Siemianowice Śl., Kaczanowo, Poznań, Nad Bogdaną 9. K8703

Dnia 16 grudnia 1963 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, teść, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 54, sp.

Jan Długi

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm., o godzinie 15,30 na Górczynie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie 19 bm., o godzinie 8, w kościele parafialnym Matki Bożej Bolesnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Poznań, Bruxelles. 12114g

Pelagia Kloska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm., o godzinie 14,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O tym zawiadamiają

pogrzeźni w bolesnej żałobie

MAŻ, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUCZKA

I WNUKI Z POZOSTAŁĄ RODZINĄ

Poznań, Warszawa. 12161g

Dnia 15 grudnia 1963 r. zmarła po krótkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa, babunia i prababcia przeżywszy lat 76, sp.

Z NAWRÓW

Pelagia Królak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej „Bożego Ciała”.

W ciężkim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUKI I RODZINA

Poznań, ulica Przemysłowa 37. 12129g

Jakub Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE,

ZIĘCIOWIE I WNUKI

Poznań, Głogowska 65. 12145g

Ludwik Drażewski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, Pleszew, Szczecin, Warszawa.

Wielbnemu Duchowiństwu, Księżom: Prałatowi Mielnińskiemu i Mizgałskiemu, Kanonikom Haendzskiemu i Bielerzewskiemu, Dziekanowi Peikowi, Proboszczowi Woźnemu, Ks. Kapelanowi — Dyrekcji i Pracownikom Księgarni Św. Wojciecha, wszystkim Krewnym, Przyjaciółom, Lokatorom, Sasiadom, Koleżankom, Kolegom i Znajomym — za złożone wyrazy współczucia, za wieniec, kwiaty i udział w pogrzebie naszego drogiego Zmarłego, sp.

Franciszka Mocka

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa

ZONA Z DZIEĆMI

12112g

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolagium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (z-ca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8-17; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (wewn. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki: „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Pozna

Niezrozumienie rodziców - strata dla dzieci

do redaktorów
Wojciech

Czy nie można inaczej?

TEATR
OPERA — g. 19 — „Bał maskowy”; OPERETKA — g. 19 — „Słobro”; POLSKI — g. 19 — „Don Juan”; NOWY — g. 19 — „Wieczny małżonek” (próba generalna); MARCINEK — g. 11 — „Tygrysek i piraci”; godz. 16.30 — „Teatr Pieluszek”.

KINA
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 — „Pechowiec na prerii” (USA, 12 l.); BAŁTYK — g. 10, 13, 16 i 19 — „Klimaty” (franc., 18 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30 i 18 — „Trzy światy Gullivera” (ang.-ameryk., 12 lat); g. 20.15 — „Rio Bravo” (USA, 12 l.); GONG — g. 10 i 12 — „Czarna perla” (Jugosł., 14 l.); g. 16, 18 i 20 — „Viridiana” (hiszp., 18 lat); GRUNWALD — g. 16 i 19.15 — „Kryzys” (pol., 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 — „Trzydziestego dnia” (bułg., 14 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 — „Gracz” (franc., 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 — „Synowie i kochankowie” (ang., 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 — „Człowiek z pierwszego stulecia” (CSRS, 12 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 — „Drugi tor” (NRD, 12 l.); OLIMPIA — g. 10 i 12.30 — „Przygody Hucka” (USA, 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 — „Proces Oscara Wilde’a” (ang., 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 — „Cale złoto świata” (franc., 14 l.); PRZYJAŹŃ — nieczynne; KINO PALACOWE — g. 10 i 12.30 — „Wolne miasto” (pol., 14 lat); g. 15, 17.30 i 20 — „Piekło w mieście” (włoski, 16 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 — „Złote grzechy” (pol., 16 l.); RUSALKI — g. 17 i 19.30 — „Zdażysz się w Rzymie” (włoski, 18 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 — „Telefon towarzyski” (USA, 16 l.); TECCA — g. 16 — „Przygody Tomka Sawyera” (USA, 9 l.); g. 18 i 20 — „Garaż śmierci” (ang., 18 lat); WARTA — g. 10 i 13 — „Na wodach Pacyfiku” (radz., 7 l.); g. 15, 17.30 i 20 — „Haszke i jego Szwajk” (radz., 14 l.); WILDA — g. 11, 13.30 i 20 — „Przeminęło z wiatrem” (USA, 14 l.); WRZOS (Luboń) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 — „Igrzyski miłosne” (franc., 18 l.); ZNIECZ (Zabikowo) — g. 19 — „Dwie strony medalu” (franc., 16 lat).

RADIO
WARSZAWA I: 9 — Dla klas I i II; 9.20 — „1001 drobiazgów muzycznych”; 10 — „Dziwy materii”; fel. J. Berwedzkiego; 10.15 — Koncert poranny; 11 — „Orkanowe ścieżki” fragm. książki M. Warneńskiej; 11.20 — Z cyklu: „Wiesłańcy i śpiewaki”; 11.40 — „II Suita taneczna”; 12.45 — Młodzieżowe mel. ludowe; 13 — Dla klas I i II; 13.25 — „Z melodii i piosenek przez świat”; 14 — „Fabryka oficerów”; 14.20 — Melodie rozrywkowe; 14.30 — „Rozmaitości muzyczne”; 15.10 — Postęp w gospodarstwie domowym; 15.20 — Kwadrans polskich melodii rozr.; 15.35 — Co nam przynosi miesięcznik; 16 — Koncert popołudniowy; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — „W Sejmie i o Sejmie”; 17.15 — Radio-Reklama; 17.20 — Dla uczniów szkół średnich pt. „Na wirażu”; 17.50 — Uniwersytet Radiowy; 19 — „Koncert dnia”; 19 — Kurs nauki jęz. franc.; 19.30 — Rozmowa o wychowaniu; 19.40 — Piosenki Murzynów amerykańskich; 20.26 — Sport; 20.30 — „Czerwony kwiat z piór” aud. poświęcona poezji indyjskiej; 21 — „Konkurs Chopinowski”; 21.40 — „Ciepła rzeka”; 22.30 — Mel. tygodnia; 22.35 — Muzyka rozrywkowa i taneczna.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
POZNAN II: 8.05 — Muzyka; 8.10 — „Melodia tygodnia”; 8.15 — Kurs nauki jęz. ros.; 8.35 — „W 20 rocznicę Wojska Polskiego”; 9 — Koncert dnia; 9.50 — Publicystyka międzynarodowa; 10 — Muzyka; 10.30 — Z życia ZSRR; 12.15 — Utwory włoskie i hiszpańskie; 12.25 — Pogadanki pt. „Zakwaszenie gleb obniża efektywność nawożenia i plony”; 12.30 — W pewnej gromadzie — audycja dla wsi; 13.25 — „Frontowe drogi” odc. 17 powieści Waldemara Kotowicza; 13.45 — Audycja pedagog. pt. „Dzieci, książki i konkursy 1000-lecia” Michała Kozłowskiego; 13.50 — Audycja oświatowa; 14 — „Grająca szafa”; 14.30 — Mówi Technika; 14.45 — Dla dzieci; 15 — „Posłuchajmy muzyki i o muzyce”; 15.30 — Dla dzieci; 18 — Komentarz aktualny K. Łącznego; 18.10 — Z muzyki operowej Mozarta i Rossiniego; 18.30 — Audycja studencka; 18.45 — Ekonomiczny problem tygodnia; 19.30 — „Pulapka”, słuchowisko wg Karela Benesza; 20.44 — Muzyka popularna; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.30 — Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 22.40 — Fel. muz. Ludwika Erhardta; 23.10 — Muzyka tan.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA
POZNAN i PROG. OGÓLNOP.: 9.55 — Program dla szkół: Fizyka dla klas VI; 10.25 — Film z serii „Dr Kildare”; „Droga do serca”; 17 — Wiadomości; 17.05 — Magazyn dla dzieci: „Dla każdego coś miłego”; 17.50 — Magazyn motoryzacyjny „Klaskon”; 18.05 — Montaż poezji Majakowskiego; 18.45 — „Na półkach księgarskich”; 18.55 — Filmy z muzyką; 19.20 — Magazyn Międzynarodowy „Przyjaźń” (Praga cz.); 19.50 —

Dożywianie w szkołach słuszne i potrzebne

Poważna pomoc dla poznańskich szkół i przedszkoli stanowią fundusze komitetów rodzicielskich. Bo przecież budżety placówek oświatowych są ograniczone, a potrzeby ich stale wzrastają.

Spółeczne pieniądze przeznaczają się na rozmaite cele, jednak zawsze z myślą o poprawieniu warunków samych uczniów, lub lepszej funkcjonalności szkoły. M. in. komitety rodzicielskie przeznaczają — i to wcale niemałe kwoty — na dożywianie uczniów. Od lat akcja ta cieszy się w szkołach dużą popularnością. Gwoli ścisłości trzeba wyjaśnić, że i państwo przeznacza na ten cel sporo pieniędzy. W zeszłym roku np. w dzielnicy Grunwald wydano na dożywianie 300 tysięcy złotych. W tym roku, niestety, zmniejszono kredyty o blisko połowę. Stąd też temu zagadnieniu poświęcili więcej uwagi komitety rodzicielskie i kierownictwa szkół, by jak najmniej straciły na tym dzieci, zwłaszcza te, które są stałymi bywalcami świetlic lub korzystają codziennie w szkole ze śniadań. Jednak komitety, z racji rozmaitych pomocy udzielanych szkołom, nie mogą przejąć na swoje barki prawie całego ciężaru dożywiania uczniów. Tego zaś nie chcą zrozumieć niektórzy rodzice.

W Szkole Podstawowej nr 68 (ul. Winklera) korzystało jeszcze do niedawna z dożywiania ponad 100 uczniów. Z chwilą jednak zapropionowania rodzicom wyższej odpłatności (z uwagi na zmniejszenie dotacji) liczba ta zmniejszyła się do 25. Również w innych grunwaldzkich szkołach wytworzyła się podobna sytuacja.

Tymczasem, z bezpłatnego dożywiania, opłacanego przez komitety, powinny korzystać sieroty i półsieroty oraz dzieci, których rodzice znaleźli się chwilowo w trudnej sytuacji.

W Liceum Ogólnokształcącym nr 8 (ul. Głogowska) wydaje się np. dziennie kilkanaście bezpłatnych śniadań. Również Szkoła Podstawowa nr 12, mieszcząca się w tym samym gmachu, która akcję dożywiania — z braku odpowiednich pomieszczeń — rozpoczęła dopiero w styczniu przyszłego roku, ma już 40 zgłoszeń na wydawanie śniadań bez opłat.

Omawianym zagadnieniem zajęła się ostatnio na swym kolejnym posiedzeniu Komisja Oświaty i Kultury DRN Grunwald. Radni zwrócili uwagę, że sprawą dożywiania powinny serdeczniej zająć się komitety i kierownictwa szkół.

Chodzi o to, by nie pozbawiać uczniów możliwości wypicia choćby szklanki ciepłego mleka. Część jednak z tym związanych opłat muszą bezwarunkowo ponosić rodzice.

Podobny brak zrozumienia tego, że placówki oświatowe nie mogą pokrywać wszystkich kosztów związanych z przebywaniem w nich dzieci wykazują niektórzy rodzice posyłający swe pociechy do przedszkoli. Wiadomo, że z braku dostatecznej liczby miejsc w tych placówkach, co roku jest w nich tłoczniej.

Na Jeźcach np. systemem gospodarczym urządzono w

Skrzyżowanie ulic w centrum Poznania. Wjazd w główną arterię miasta, ul. 27 Grudnia zamknięty (ruch jednokierunkowy); wysoko na ściepie latarni rozwidlona w dwie strony strzałka niebieska, znacznie głębiej w ulicę — znak zakazu wjazdu.

Do skrzyżowania dojeżdża „Octavia” ze znakiem restrykcyjnym wrocławskim. Prowadzi kobieta. Na tylnym siedzeniu dwoje dzieci. Kobieta zauważa znak zakazu wjazdu i niezdeterminowana przystaje przy krawężniku, by zapytać o sposób objazdu. Opuściła szybkę, podchodzi. W tej chwili wyprzedza „Octavię” wywrotka i zatrzymuje się na jej wy

W piątek sesja RN m. Poznania

W piątek, 20 bm., o godz. 15, w sali posiedzeń Rady, Plac Kolegiacki 17 odbędzie się XXVI sesja Rady Narodowej m. Poznania.

Sesja poświęcona będzie aktualnym problemom koordynacji w różnych dziedzinach gospodarki, (na)

Nowa inwestycja z pieniędzy SFOS

Wczoraj odbyło się oficjalne otwarcie nowo zbudowanej biblioteki naukowej II Kliniki Chirurgicznej AM.

Obiekt ten powstał z dotacji przekazanych Klinice przez Komitet Miejski Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy. Biblioteka, bardzo nowoczesnie urządzona, pozwoli na jeszcze lepsze funkcjonowanie Kliniki i pomoże lekarzom w uzupełnianiu fachowych wiadomości.

Kierownik II Kliniki Chirurgicznej AM, prof. dr Roman Drews, w swoim wystąpieniu dziękował fundatorom obiektu jak i jego wykonawcom. Bardzo estetyczne i wygodne meble oraz obudowanie wykopała Spółdzielnia Pracy Przemysłu Artystycznego „Rzeźba i Stolarstwo Artystyczne”, a zaproszowali je mgr inż. arch. J. Byskiewicz oraz mgr inż. J. Maciejewski z Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego. Projektanci większość prac wykonali w czynie społecznym.

Poza bibliotekę, dzięki dotacjom SFOS, Klinika wzbogaciła swoje instrumentarium, zbudowała około 40 szaf ściennych oraz dyżurkę pielęgniarek. Ogółem inwestycja te kosztowały ponad pół miliona złotych. (st)

Zabiegi lckatorów o porządek w domach

Niedawno odbyła się na Jeźcach narada aktywów Frontu Jedności Narodu oraz przewodniczących komitetów blokowych. Na naradzie sekretarz Prezydium DRN Jeźce, K. Wolnikowski, omówił konieczność przystąpienia przez przedstawicieli KB i ADM do kontroli stanu mieszkań w nowym budownictwie.

Na naradzie ustalono, że trójki kontrolne rozpoczną wizje lokalne w mieszkaniach.

Pod koniec grudnia i w ciągu stycznia odbywać się będą na Jeźcach wybory do komitetów domowych. Inicjatywę Poznańskiego Komitetu FJN przewodniczący KB na Jeźcach uznali za słuszną i potrzebną. Tym bardziej, że od kilku miesięcy w tej dzielnicy działa 25 komitetów osiedlowych oraz samorządów lokalnych, które spełniają właściwie rolę komitetów domowych. Okazało się, że ich działalność jest pożyteczna, bo więcej uwagi poświęca się porządkom w każdym poszczególnym domu. Komitety te również dbają o wygląd otoczenia budynków, a także wykonują szereg prac w czynach społecznych.

Do końca stycznia powstaną na Jeźcach około 35 komitetów domowych, na razie tylko w nowych domach mieszkalnych. (a)

Istnieją szanse poprawy zaopatrzenia w warzywa i owoce

W Prezydium Rady Narodowej m. Poznania odbyła się wczoraj konferencja prasowa. Zastępca przewodniczącego Prezydium Z. Rudnicki, przewodniczący Komisji Rolnictwa RN, J. Nalepka oraz przedstawiciele zespołu koordynacyjnego do spraw zabezpieczenia bazy warzywno-owocowej poinformowali o dotychczasowym przebiegu prac w tym zakresie.

Problem rozbudowy zaplecza owocowo-warzywnego miasta i dostaw niejednokrotnie stanowił przedmiot dyskusji i znalazł swoje odbicie w specjalnej uchwale RN z czerwca br. Powołano m. in. kilka sekcji, które zajęły się szczegółowym rozpracowaniem zagadnienia. Ustalono kierunek inwestycji i produkcji, przeprowadzono analizę stanu się ci placówek handlowych, zajmujących się sprzedażą warzyw i owoców, określono możliwości zastosowania nowych, bardziej realnych cen produkcji i zbytu warzyw. Takie jednostki jak: Wojewódzkie Zjednoczenie PGR, Kółka Rolnicze, PSS, Związek Spółdzielni Rolniczych oraz Przedsiębiorstwo „Owoce i Warzywa” zobowiązano do opracowania założeń inwestycyjnych na najbliższych 5 lat. Z przedstawionych na konferencji materiałów wynika, że istnieją realne szanse na poprawę sytuacji warzywno-owocowej w Wielkopolsce. Dotychczasowa baza produkcyjna w województwie jest wystarczająca na pokrycie potrzeb mieszkańców Poznania,

„Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.50 — Magazyn; „Nie tylko dla pań”; 21.15 — Magazyn rozmaitości „Wycinanki”; 21.40 — Program rozrywkowy: „Paleta z piosenkami”;

WYSTAWY
BWA, Arsenal — Stary Rynek — Grafika Andrzeja Kandziory, Fotogramy Maksymiliana Myszkowskiego. — Wystawy czynne od g 10-18.

WOJEW. OSRODEK INFORMACJI TURYSTYCZNEJ (Stary Rynek) — „Turystyka w NRD” — czynna od godz. 10-18.

DIŻURY
SZPITAL PRZYKAZKOWY — H. CEGIELSKI — chirurgia — interna (ul. Dzierżyńskiego);
WOJEWODZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dziecięca (ul. Józefa 8/9, tel. 512-96);
SZPITAL IM. J. STRUSIA — okulistyka (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11);
APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 22, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35. TYLKO DIŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 349, Główna 53, Starolecka 79.

FOTOGRAFIKA

W „Arsenale” M. Myszkowski

Wydarzeniem było poniedziałkowe otwarcie V indywidualnej wystawy fotogramów Maksymiliana Myszkowskiego. W salach poznańskiego „Arsenalu” tłumnie zgromadzili się przedstawiciele świata artystycznego i miłośnicy fotografii. Widać, M. Myszkowski zdobył sobie na gruncie poznańskim popularność.

Zresztą ma on ją nie tylko w naszym mieście. Wystawia w ogóle od r. 1946; fotogramy jego podziwiali tysiące widzów w rozmaitych salonach w kraju i za granicą, m. in. w Anglii, Australii, Belgii, Brazylii, Jugosławii, Japonii, USA i ZSRR. Autor jest członkiem Związku Polskich Artystów Fotografików, posiada nominację Artiste de Federation Internationale de L'Art Photographique (AFIAP). Jest również laureatem wielu nagród krajowych.

Maksymilian Myszkowski jest fotografikiem bardzo pracowitym. Na obecnej wystawie ekspozuje 140 prac, w tej liczbie kilkanaście barwnych. Trzeba tu od razu stwierdzić, że tak poważna liczba zdjęć ujemnie wpłynęła na dobór całości, którą autor podzielił na 9 cykli tematycznych. Są zatem prace mocniejsze, wybitne jak np. „Zmierch” — pełen nałchnienia, „Express I”,

„Korynt”, czy „Raj Mahometa”. Podobają się także fotogramy z cyklu „Morza i lądy” (nr 24 i 27), z cyklu „Wschodnie Opowieści” (nr 75; 79 i 82), „Akt” (I i II), a z cyklu „Aleny” fotogram nr 5.

Pozostałe zdjęcia — choć również świadczą o umiejętnościach kompozycyjnych M. Myszkowskiego, nie zastępują na wysoka lokatę. W szeregu przypadków autor zagubił biel, zbyt mocno natomiast eksponując czarne plamy i fragmenty, przez co wiele straciło na wyrazie i ekspresji.

Za wręcz nieudany uznaćby cykl „Z mojego miasta”, który niestety, nie ujawnia zaangażowania M. Myszkowskiego w sferze poznańskich przemian. Słowem, ta część teki autora zbyt przeładowana jest przeszłością.

Jeśli chodzi o zdjęcia barwne, to w tej grupie odnotowuje kilka dobrych, przy czym fotogramy zażyłowane „Leszka” i „Pieśń gondoliera” dominują nad pozostałymi.

Nie ulega przełow wątpliwości, że V pokaz twórczości M. Myszkowskiego, potraktowany bardziej kameralnie, z pewną selekcją prac, o wiele wyżej podniósłby rangę wystawy.

Przy okazji drobna uwaga — podpisy pod fotogramami powinny być większe, a przez to czytelniejsze.

Organizatorem omawianej wystawy jest poznański oddział Związku Polskich Artystów Fotografików.

EUGENIUSZ COFTA

sokości. Kierowca, młody chłopak wychyla się przez okno: Łajza, jak jedziesz, czemu stoisz. Nie widzisz znaku? Siedź w domu jak nie wiesz dokąd, nie pchaj się w miasto!

Dodaje gazę i rusza. Pani zwraca się do mnie i mówi: Jakoś mało gościnni jesteście w Poznaniu. Skąd ja mam wiedzieć, którego jechać? Nigdzie nie było objaśnienia, że centralna ulica miasta zamknięta.

Szybko udzielam informacji i co rychlej... uciekam. Przykro mi.

Drugi obrazek. Tym razem ja jadę z Poznania do Gdańska przez Bydgoszcz. Miasto w centrum całe rozkopane, co chwila jakiś objazd, wszystkie bez objaśnień, których. Zatrzymuję nagle ulicę, znowu zamknięta, dwie niebieskie strzałki w prawo i w lewo. Zatrzymuję wóz przy krawężniku, by zapytać, jak jechać, bo przy objeździe nie ma żadnej informacji. Za mną i przede mną wozy, jeden jedzie w prawo, inny w lewo. Dojeżdża na moją wysokość taksówka, kierowca wychyla się z wozu i woła:

Czego stajesz, stary dziadu, nie umiesz czytać znaków, nie widzisz, że objazd? Pcha się taki i ruch tamuje.

Dodaje gazę i jedzie. Czy zamiast tych wyzwick nie mógłby mi powiedzieć, którego objazd do Gdańska?

Trzeci obrazek. Warszawa, skrzyżowanie bocznych ulic. Co trzydzieści metrów samochód. Na chodniku zbiera się grupa przechodniów, między nimi jakiś starszy, lekko utykający pan z dzieckiem, które prowadzi za rękę. Ruszamy na jeźdnię całą grupą. Samochody się zatrzymują, przechodzą. Starszy pan zostaje z dzieckiem w tyle, z trudem idzie. Stojąca przed przejściem bagażówka wjeżdża na przejście, kierowca wychyla się z szoferki i woła:

Biegaj prędzej, stary grzybie, nie tań po jeźdni jak ślimak. Lepiej siedziałby taki w domu, cholera!

Trzy przykre obrazki. Sam prawo jazdy otrzymałem w 1919 roku, ale wydaje mi się, że jednak dawniej kierowcy byli jacyś bardziej ludzcy. Koleżdy kierowcy, czy naprawdę inaczej nie można?

Prof. dr

TADEUSZ CYPRIAN

Teatry dramatyczne w okresie świąt

W Teatrze Polskim do 27 bm. włącznie wystawiana będzie codziennie, z wyjątkiem 23 i 24 bm., w których to dniach teatr będzie nieczynny, uwspółcześiona komedia Moliera „Don Juan”. W pozostałe dni tego miesiąca teatr wystawiać będzie cieszącą się nadal powodzeniem komedię O. Wilde’a „Małżeństwo idealne”.

W Teatrze Nowym odbędzie się w czwartek, 19 bm. premiera sztuki T. Dostojewskiego „Wieczny małżonek”. Przedstawienie tej sztuki odbywać się będą do niedzieli, 22 bm. włącznie. W święta (25 i 26 bm.) oraz 27 bm. wystawiana będzie interesująca komedia J. P. Gawlika „Pokusa”, dozwolona od lat 18. W dniach 28 i 29 bm. wróci na scenę Teatru Nowego komedia Al. Fredry — „Wielki człowiek do małych interesów”. W ostatnim dniu roku, 31 bm. — znów „Pokusa”.

Kasy obu teatrów prowadzą już przedsprzedaż biletów na przedstawienia w święta i dni poświęcone. Otwarte są w godz. od 10-13 i od 16-19. (na)

Wspomnienia

Antoni Gaj. — W ciągu 10 godzin 1 zarówka 15 watawa zużyła 0,15 kilowata, 25-watowa 0,25 kilowata. (2820)

Czytelnik piszący o gospodarstwie — Prosimy podać dokładny adres. Będziemy starali się pomóc. (2828)

Dorotka — Wasz „światłowidy” ma rację, pozwalając oglądać „Kobry” tylko tym, którzy ukończyli już 18 lat. (2831)

Sprostowanie

W notatce, informującej o wynikach konkursu pt. „20 rocznica ZMW” („Głos” z 12 bm.), niekalkulowano nazwisko Hanny Hysperówny, która zdobyła jedną z pierwszych nagród. Za błąd przepraszamy zainteresowaną i Czytelników. (—)